IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 24)**

z dnia 8 lipca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 24)

8 lipca 2020 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz o gospodarce nieruchomościami (druk nr 420).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Kaleta** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, przewodniczący Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich wraz ze współpracownikami, **Maria Twaróg** dyrektor Departamentu Nieruchomości Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, **Wojciech Latocha** p.o. dyrektora Biura Spraw Dekretowych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy wraz ze współpracownikami, **Anna Amsterdamska** oraz **Bożenna Baranek** członkinie społecznej rady działającej przy Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich, **Jakub Gawlikowski** przedstawiciel Komitetu Obrony Praw Lokatorów, **Ewa Wierzbowska** prezes Fundacji Profilaktyki Endokrynologicznej im. Jerzego Tetera, **Andrzej Grabowski** skarbnik Stowarzyszenia Obrony Mieszkańców Tykocińskiej, **Zbigniew Lisiecki** prezes Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec" wraz ze współpracownikami, **Zdzisław Bielecki** prezes Zarządu Fundacji D.O.M. Dzieło Odbudowy Miłości, **Laure Carroll** członek Komisji Dialogu Społecznego do spraw Zaspokajania Potrzeb Mieszkaniowych i Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu Lokatorów w Warszawie, **Beata Siemieniako** adwokat.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Daniel Kędzierski** i **Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa posłów obecnych w sali i obserwujących, uczestniczących w posiedzeniu zdalnie. Witam oczywiście wszystkich zaproszonych gości. Przede wszystkim witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości na czele z panem ministrem Sebastianem Kaletą, ale także witam pana dyrektora Departamentu Prawa Administracyjnego Karola Rzęsiewicza, zastępcę dyrektora Departamentu Prawa Administracyjnego panią Dagmarę Nejbert, głównego specjalistę z Departamentu Prawa Administracyjnego panią Joannę Kubiak. Oczywiście witam przedstawiciela wnioskodawców pana posła Pawła Lisickiego. Witam reprezentującą Prokuratorię Generalną panią dyrektor Marię Twaróg. Witam przedstawicieli Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, dyrektora Biura Spraw Dekretowych Wojciecha Latocha. Witam zastępcę dyrektora panią Anetę Aleksę-Jakubowską. Witam również panią Kamilę Dąbrowską z Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa. Witam przedstawicieli strony społecznej panią Annę Amsterdamską, członka społecznej rady przy Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich, panią Bożenę Baranek, członka społecznej rady przy Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich, pana Andrzeja Grabowskiego ze Stowarzyszenia Obrony Mieszkańców Tykocińskiej, pana Pawła Bruszewskiego, również pana Jakuba Gawlikowskiego z Komitetu Obrony Praw Lokatorów, prezesa Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego pana Zbigniewa Lisieckiego. Witam pana Michała Hornunga ze Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszaw-

skiego. Witam również pana Macieja Meksińskiego z tego samego zrzeszenia. Witam panią Ewę Wierzbicką, prezesa Fundacji Profilaktyki Endokrynologicznej. Jeżeli kogoś z państwa nie wymieniłem, to przepraszam, bo są też goście, którzy nie są wymienieni na liście. Witam oczywiście przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Myślę, że możemy przystąpić do procedowania. Najpierw prosiłbym członków Komisji o zalogowanie się do systemu, bo będziemy za moment sprawdzali kworum. Ja też w tym momencie pozwolę sobie zalogować się. Czy możemy sprawdzić kworum? Wobec tego, jeżeli jesteście państwo już zalogowani, zrobimy głosowanie sprawdzające. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku. Proszę wyświetlić wyniki tego sprawdzającego głosowania. W pracach Komisji bierze udział 21 osób, a zatem mamy niezbędne kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich wydanych z naruszeniem prawa oraz o gospodarce nieruchomościami, zawartych w druku nr 420. Pierwsze czytanie już podczas posiedzenia Komisji odbyliśmy i w tym momencie możemy przejść do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy, chyba że pan minister albo przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł, chcieliby na początek zabrać głos? Nie. Dobrze, w takim razie przechodzimy do procedowania, bo rozumiem, że Biuro Legislacyjne będzie zgłaszało uwagi w trakcie procedowania. Wobec tego przechodzimy do szczegółowego procedowania projektu ustawy.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma, a zatem przechodzimy do art. 1.

Czy do zdania wstępnego w art. 1 są uwagi? Nie ma uwag.

Teraz jak to wygląda? Dobrze, czy do zmiany pierwszej w art. 1 są uwagi? Nie ma uwag.

Czy do zmiany drugiej są uwagi? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dwie uwagi, panie przewodniczący. Pierwsza czysto legislacyjna, dotycząca polecenia nowelizacyjnego. Proponujemy skreślić wyrazy „po ust. 3”, gdyż dodawany ust. 4 jest ostatnim ustępem w tym artykule i w takim przypadku zasady prawidłowej legislacji mówią tyle, że polecenie nowelizacyjne nie obejmuje tego sformułowania, po którym ustępie dodaje się ten nowy, ostatni ustęp.

Druga kwestia to jest zwrot użyty przez wnioskodawców: „zagraniczne organy sądowe”. Mamy pewne wątpliwości, czy to sformułowanie jest wystarczająco jasne na gruncie polskiego systemu prawnego. Zakładamy, że wnioskodawcom chodziło pewnie o jak najszersze ujęcie, natomiast jeśli można, to prosiłbym o wyjaśnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy pan minister? Czy pan poseł? Proszę bardzo, pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, czy można jeszcze raz powtórzyć pytanie?

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, oczywiście. W dodawanym ust. 4 w art. 4a proponujecie państwo, ażeby przewodniczący Komisji lub zastępca mógł udzielić pełnomocnictwa adwokatowi lub radcy prawnemu do reprezentowania Komisji przed określonymi ciałami, przed sądami powszechnymi, sądami administracyjnymi, Sądem Najwyższym, Trybunałem Konstytucyjnym, natomiast pojawił się tutaj zwrot „oraz zagranicznymi organami sądowymi”. Nasze pytanie jest takie: Czy to pojęcie jest wystarczająco jasne, gdyż naszym zdaniem co do zasady nie jest ono używane w obrębie polskich aktów prawnych. Pytanie: Czy chodziło o jak najszersze ujęcie i co się pod tym kryje? Dziękuję.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, chodziło o jak najszersze ujęcie ze względu na to, że jako Komisja Weryfikacyjna spotykaliśmy się z sytuacjami, w których te postępowania były prowadzone przed sądami zagranicznymi. Chodzi o to, aby również była możliwość posiadania tam swojego ewentualnego przedstawiciela.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

A jeśli chodzi o te propozycje zmian zgłoszone przez pana mecenasa? Akceptujecie je państwo?

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, jeżeli chodzi o wykreślenie ust. 3, to tak.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, czyli po prostu jest akceptacja dla propozycji Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że w przypadku wszystkich oczywistych propozycji zmian legislacyjnych, upoważniamy Biuro Legislacyjne do ich naniesienia. Czy do zmiany trzeciej są uwagi?

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeśli można…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy to pytanie do wnioskodawcy, czy może do Biura Legislacyjnego, odnośnie do określenia „organy sądowe", bo jeśli chodzi tylko o postępowania toczące się przed sądami zagranicznymi, to może po prostu pozostawić określenie „sądami zagranicznymi"? Jeżeli się użyje słowa „organy", to będzie rodziło to pytanie, czy na przykład w innych krajach, jeśli działają w nich na przykład instytucje quasi-sądowe albo na przykład arbitrażowe czy innego rodzaju postępowanie, to czy będzie to obejmowała ta regulacja? Dlatego tutaj pytanie do wnioskodawcy, czy może po prostu nie pozostawić ścisłego określenia „sądy zagraniczne"? Dziękuję.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Mogę?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Proponowałbym zostawić to, jak jest, ponieważ takie zawężenie może się okazać niewystarczające ze względu na to, że jako Komisja działamy na różnych polach i w różnych miejscach, pozyskując te informacje. Zawężenie tylko do sądów mogłoby się okazać niewystarczające.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że do zmiany trzeciej uwag nie ma.

Czy do zmiany czwartej są uwagi? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o zmianę czwartą, to może zabralibyśmy głos po przedstawicielu wnioskodawców, bo wydaje nam się, że tu jest poprawka, tak?

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak? To proszę w takim razie o przedstawienie poprawki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Poprawka nr 1: w art. 1 w pkt 4 w lit. a) wyrazy „wnioskodawca, o którym mowa w art. 7 ust. 1 dekretu, przesłankę posiadania spełnił" zastąpić wyrazami: „dotychczasowy właściciel lub jego następcy prawni, o których mowa w art. 7 ust. 1 dekretu, przesłankę posiadania spełnili".

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję i proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro nie zgłasza uwag do tej propozycji. Rzeczywiście wydaje nam się, iż skoro w art. 30 ust. 1 pkt 4b, do którego wnioskodawcy odwołują się w art. 15 ust. 2 zdanie drugie w zakresie przesłanki posiadania, mowa jest o dotychczasowym właścicielu lub jego następcach prawnych, to wydaje się rzeczywiście celowe, zasadne i potrzebne, żeby wyraz „wnioskodawca", to sformułowanie „wnioskodawca", zastąpić tym samym zwrotem, jaki zastosowany został w art. 30 ust. 1 punkt 4b. Do lit. b) uwag nie mamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy poprawka w takim razie powinna być przegłosowana? Tak? Dobrze, a zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dobrze, zamykam głosowanie. Jeżeli możemy wyświetlić wyniki, to proszę bardzo. Pan mecenas sugeruje, że poprawki muszą być przegłosowane. Głosowało 20 posłów: za 19, przeciw 1 osoba, 0 wstrzymujących się. A zatem poprawka została przyjęta, a z poprawką zmiana czwarta.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są uwagi do zmiany piątej? Do zmiany piątej nie ma uwag.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Nie wiem, czy czasami nie ma poprawki Lewicy. Tak, proszę bardzo, pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Tak, ja składam poprawkę do pkt 6 również w imieniu pani posłanki Żukowskiej. Nie wiem, czy przeczytać poprawkę, czy wszyscy mamy ją na piśmie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Krótko zaprezentować.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Dobrze. Tutaj generalnie chodzi o zastąpienie możliwości obowiązkiem wystąpienia Komisji do sądu z wnioskiem o zawieszenie postępowania o eksmisję lub zawieszenie postępowania egzekucyjnego lub wstrzymanie czynności organu egzekucyjnego. To jest jedna rzecz. Następnie uzupełniamy. W pkt 3 uzupełniamy ust. 3, czyli dodajemy sformułowanie: „także o postępowanie o eksmisję lub". Czyli rozszerzamy możliwości stosowania tego przepisu. Nie wiem, czy mogę też poprosić posłankę spoza Komisji o zabranie głosu? Tak? Pani poseł Biejat.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Biejat.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałam tylko uzupełnić, że ust. 3, czyli ta zmiana trzecia i dodanie wyrazów „postępowanie egzekucyjne" i do tego dodanie postępowania o eksmisję, służy tylko ujednoliceniu zmiany, którą już wnioskodawcy zaproponowali w tej zmianie, którą omawiamy. To jest kwestia bardziej legislacyjna niż merytoryczna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Proszę bardzo, pan poseł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przychylamy się do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Biuro Legislacyjne, pani mecenas?

Legislator Magdalena Klorek:

Nie mamy uwag, to znaczy, zgłaszaliśmy analogiczną uwagę, iż w ocenie Biura należałoby znowelizować również ust. 3 dla zapewnienia spójności z ust. 1 i ta poprawka ten problem rozwiązuje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Wychodzi naprzeciw.

Legislator Magdalena Klorek:
Tak, wychodzi naprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję, pani mecenas. A zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie odpowiedniego przycisku? Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 20 posłów: 18 za, 2 przeciw, wstrzymało się 0. Poprawka została przyjęta. Również z tą poprawką zmiana szósta.

Legislator Magdalena Klorek:
Panie przewodniczący, Biuro ma również inne uwagi do zmiany szóstej. Jedna drobna zmiana redakcyjna dotyczy wyrazu „Sądu", on powinien być pisany małą literą, tak jak zresztą w art. 26a ustawy matki. Natomiast druga uwaga jest propozycją Biura o charakterze legislacyjnym i dostosowania siatki pojęciowej projektowanego art. 26 ust. 1 do pojęć, jakimi posługuje się Kodeks postępowania cywilnego, bo niewątpliwie chodzi tutaj o postępowanie, które jest regulowane właśnie przepisami tej ustawy. Mianowicie wnioskodawcy w projektowanym art. 26a posługują się pojęciem eksmisji, którym nie posługuje się ani ustawa matka, ani Kodeks postępowania cywilnego. Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem sprawy o opróżnienie pomieszczeń z osób lub rzeczy w art. 809^1 albo w art. 1046 pojęciem opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. W związku z tym dla precyzji tego przepisu Biuro proponowałoby następującą redakcję: W razie powzięcia przez Komisję informacji o toczącym się postępowaniu o opróżnienie lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych z osób lub rzeczy lub postępowaniu egzekucyjnym i dalej jak w tekście. Oczywiście chcielibyśmy, żeby na taką poprawkę wyrazili zgodę wnioskodawcy. Jeżeli ona zostanie zaakceptowana, to będzie też wymagała wprowadzenia konsekwencji do tekstu.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:
Wyrażamy zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Czy musimy głosować tę propozycję poprawki, pani mecenas, czy przyjmujemy ją jako zmianę legislacyjną?

Legislator Magdalena Klorek:
Panie przewodniczący, te konsekwencje będą w zmianie szóstej, jak również w tekście przyjętej poprawki. Jest to konieczne dla jednolitości tekstu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Jasne, jest zgoda, a zatem z tymi propozycjami zmiana szósta otrzymała zaproponowane brzmienie.

Przechodzimy do zmiany siódmej. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Najpierw jest poprawka ze strony Lewicy, tak?

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):
Tak. My proponujemy skreślenie lit. d) w tym przepisie. Tutaj również poproszę panią posłankę Biejat o uzasadnienie.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:
Dziękuję bardzo. To jest poprawka, która nie uchyla art. 29 ust. 1 pkt 6 ustawy o Komisji Weryfikacyjnej. Zgodnie z uzasadnieniem, które prezentują wnioskodawcy, należy usunąć odniesienie do art. 7 ust. 1 z tak zwanego dekretu Bieruta. Wnioskodawcy wnoszą, że to jest i tak martwy przepis i trzeba go usunąć, natomiast w naszej opinii nie znajduje on zastosowania, dlatego że Komisja Weryfikacyjna nie chce go stosować i przenosi odpowiedzialność za decyzje merytoryczne na prezydenta Warszawy, co wydłuża postępowanie po stronie lokatorów. Wydaje nam się, że jednak powinniśmy zachować ten przepis po to, żeby usprawnić postępowanie i żeby strona lokatorska nie musiała czekać jeszcze

dłużej na te decyzje. Jesteśmy przekonani, że Komisja Weryfikacyjna ma pełne kompetencje, żeby podejmować merytoryczne decyzje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Lisiecki? Pan minister Kaleta, proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, przewodniczący Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Sebastian Kaleta:

O ile rozumiem intencje wnioskodawców, projekt ustawy w takim kształcie precyzuje zadania, jakie ustawodawca wyznaczył komisji, czyli komisja ma weryfikować. Przepis, który proponujemy usunąć, doprecyzowuje zadania komisji, ponieważ ta przesłanka była zbyt często stosowana przez m.st. Warszawa jako uzasadnienie dla swojej bierności w działaniu. Ten stan rzeczy był również podnoszony przez urząd miasta przed sądami administracyjnymi, więc twierdzimy, że tam gdzie komisja nakazuje ponowne rozpatrzenie sprawy prezydentowi miasta bądź stwierdzenie nieważności decyzji, to zazwyczaj potrzebne jeszcze są dalsze czynności dowodowe, a komisja z racji swej roli, czyli weryfikowania przeszłości w postępowaniach reprywatyzacyjnych, wskazuje prezydentowi miasta, gdzie te informacje, które mogą być przydatne do zakończenia postępowania, się znajdują. Rolą właśnie prezydenta miasta jest wzięcie odpowiedzialności za te sytuacje, które komisja niejako pomaga mu naprawić i to jest rola właśnie prezydenta m.st. Warszawy, by finalnie pozyskał pełnię dowodów, bo zazwyczaj komisja rozstrzyga w tych dwóch formach, które przekazałem. Komisja pozyskuje nowe dowody, ale jeszcze część dowodów można pozyskać z innych źródeł, a na etapie, na którym komisja już jest z materiałem dowodowym, to ten etap już wystarcza do wydania konkretnego rozstrzygnięcia. Dlatego też szanując koncepcję wnioskodawców, rekomendujemy nieprzyjmowanie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani mecenas?

Legislator Magdalena Klorek:

Nie mamy uwag do tej poprawki, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Do poprawki nie macie państwo uwag, ale do zmiany…

Legislator Magdalena Klorek:

Do samej zmiany mamy uwagi.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, czyli najpierw głosujemy nad zaproponowaną poprawką. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 21 posłów: za głosowało 10, przeciw 10, wstrzymał się 1 poseł. Poprawka nie uzyskała aprobaty Komisji. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, poza jedną oczywistą zmianą legislacyjną polegającą na połączeniu zmian ujętych w lit. a), b) i c) w jedną, bo one następują po sobie, jest propozycja skreślenia w pkt 4 w lit. b) wyrazów dodanych po średniku: „do stwierdzenia zaistnienia nieodwracalnych skutków prawnych zastosowanie ma definicja określona w art. 2 pkt 4, albo”. Propozycja Biura wynika z faktu, iż pojęcie nieodwracalnych skutków prawnych jest zdefiniowane w słowniczku ustaw, a zatem ma zastosowanie na gruncie wszystkich jej przepisów, stąd w ocenie Biura jest to zbędne. Mamy też ewentualnie pytanie do wnioskodawcy, jakie jest ratio legis takiej propozycji, ponieważ – jak powiedziałam – w ocenie Biura taka zmiana jest zbędna, a w świetle zasad techniki prawodawczej jest wręcz wadliwa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Paweł Lisiecki czy pan minister?

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Przyznam szczerze, że sytuacja jest trochę kuriozalna z tego powodu, że podzielamy uwagę, że definicja w ustawie o komisji się znajduje, natomiast pragnę poinformować Wysoką Komisję, że pomimo tego, iż ustawa precyzuje to pojęcie, którą komisja jest zobligowana stosować jako lex specialis zasad ogólnych k.p.a., sądy pomijają ten przepis, twierdząc, że pojęcie nieodwracalnych skutków prawnych komisja powinna odnosić do utrwalonego w orzecznictwie pojęcia. Mianowicie ustawodawca w ustawie o komisji celowo zdecydował się zdefiniować na potrzeby tych postępowań ten termin i to, co jest w projekcie ustawy, de facto jest pokazaniem sądowi, że ustawodawca podtrzymuje swoją wolę. Uwaga legislacyjna jest słuszna, natomiast faktycznie ten przepis jest po prostu ignorowany przez sądy. Rozumiemy technikę prawidłowej legislacji, natomiast sądy jej nie rozumieją, dlatego rekomendujemy pozostawienie brzmienia tego przepisu w treści zaproponowanej w projekcie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, pani mecenas?

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli istotnie taka jest intencja i wola wnioskodawców, utrzymania przepisu, znaczy dodania tych wyrazów po średniku, to żeby z kolei zasadom stało się zadość, proponujemy, żeby ten punkt przeredagować. Propozycja jest następująca: jeżeli decyzja reprywatyzacyjna wywołała skutki prawne, o których mowa w art. 2 pkt 4. Wtedy to będzie oczywiste, że chodzi o skutki tam zdefiniowane.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przychylamy się w takim razie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak? OK.

Legislator Magdalena Klorek:

W takim razie wprowadzimy taki zapis, jeżeli nie ma sprzeciwu Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Pan też ma uwagi do tej zmiany? Proszę bardzo.

Przedstawiciel Komitetu Obrony Praw Lokatorów Jakub Gawlikowski:

Tutaj mam uwagę do…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Prosiłbym też o przedstawienie się.

Przedstawiciel Komitetu Obrony Praw Lokatorów Jakub Gawlikowski:

Tak, Jakub Gawlikowski, Komitet Obrony Praw Lokatorów. Mam uwagę do definicji nieodwracalnych skutków prawnych, która jest zawarta w ustawie. Tam jest odniesienie do art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który nie zawiera celów publicznych, którym jest gospodarka mieszkaniowa. Z naszego punktu widzenia, czy to jest praktyka sądów, która odwoływała się tak naprawdę tylko do prawa własności, czyli wykupu lokali jako trwałego skutku prawnego, nie uwzględniając umów najmu lokatorskiego, czy też będziemy się odwoływać do tej definicji, która występuje w orzecznictwie, czy też definicji, która występuje w tej ustawie, to tak naprawdę nie ma różnicy, dopóki nie dopiszemy do art. 6 w ustawie o gospodarce nieruchomościami punktu, że mieszkalnictwo jest celem publicznym, co wydaje się oczywistością, ale nie jest to zapisane w ustawie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Myrcha też się zgłaszał, tak?

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, zaciekawił mnie ten głos i też chciałbym uzyskać odpowiedź na zadane pytanie. Natomiast ja tylko chciałem do ministerstwa skierować pytanie, czy sami sobie pozostawieniem tego przepisu nie stworzą kolejnego problem przy stosowaniu prawa, bo jeżeli ponownie użyjemy odniesienia do definicji, która, jak pokazuje praktyka sądowa, jest kłopotliwa w stosowaniu, to tak samo kłopotliwy w stosowaniu stanie się nowy przepis. Może faktycznie warto spróbować pochylić się nad rozwiązaniem, które proponuje Biuro Legislacyjne, bo sam pan minister wspomniał, że jest z tym problem. Jest okazja, żeby ten problem w tej chwili naprawić i rozwiązać, to może warto się jeszcze do drugiego czytania nad tą kwestią zastanowić. Tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Problem niestety nie leży po stronie przepisu, tylko po stronie sądów, które te przepisy ignorują i to tu niestety jest problem. My natomiast zgadzamy się z propozycją Biura Legislacyjnego dotyczącą przeredagowania tego przepisu w taki sposób, jak zostało to zaproponowane. Co do propozycji dotyczącej art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami, to można byłoby to rozważyć, natomiast trzeba jasno powiedzieć, że wówczas dotyczyłoby to tak naprawdę nie tylko Warszawy, nie tylko dekretu Bieruta, ale najprawdopodobniej całej Polski. Nie twierdzę, że to jest bezcelowe, natomiast raczej nie w tej ustawie. Niemniej rozumiem, że na przyszłość warto by było się nad tym pochylić. Tak jak mówię, jeżeli zostałoby to wpisane w art. 6, dotyczyłoby to całej Polski.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, tam klawisz jest taki.

Prezes Fundacji Profilaktyki Endokrynologicznej im. Jerzego Tetera Ewa Wierzbowska:

Ad rem, niestety uważam, że…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Prosiłbym o przedstawianie się, żebyśmy…

Prezes Fundacji Profilaktyki Endokrynologicznej im. Jerzego Tetera Ewa Wierzbowska:

Doktor Ewa Wierzbowska, Fundacja Profilaktyki Endokrynologicznej imienia Jerzego Tetera, która ma interes prawny w zwrocie nieruchomości warszawskich dawnym właścicielom, żeby zrobić program profilaktyki dla kobiet i mężczyzn w całej Polsce. Teraz proszę państwa do rzeczy. Propozycja pana Jakuba Gawlikowskiego ze stowarzyszenia lokatorów jest niezgodna w ogóle z prawem i z prawodawstwem polskim. Propozycja uznania budownictwa mieszkaniowego za cel publiczny w ogóle nie może mieć miejsca, dlatego że budownictwo mieszkaniowe było, jest i będzie celem komercyjnym, a kamienice razem z lokatorami są również celem niepublicznym, dlatego byłoby to absolutnie niezgodne z art. 21 konstytucji, który mówi, że wywłaszczenie można przeprowadzać tylko na cel publiczny i za słusznym odszkodowaniem. Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny mówi, że jeżeli nieruchomości wywłaszczone na cel publiczny są niewykorzystane, to powinny wrócić do dawnego właściciela. To jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 3 kwietnia 2008 roku, sygn. akt SK 6/05. W związku z tym propozycja ta byłaby w ogóle przeciwko racji stanu państwa demokratycznego i Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Myślę, że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka nie może wprowadzić cichcem czy tak pokątnie do projektu ustawy przepisu, który jest absolutnie niezgodny, drastycznie niezgodny z polską konstytucją.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani doktor. Jeszcze raz pan Gawlikowski.

Przedstawiciel Komitetu Obrony Praw Lokatorów Jakub Gawlikowski:

Jeśli można, to chciałbym odpowiedzieć. Oczywiście stanowisko pani Wierzbowskiej dotyczące tego, że mieszkalnictwo publiczne jakoby nie było celem publicznym jest kuriozalne i w zasadzie wzbudziło oburzenie środowiska lokatorskiego, bo to jest dla nas oczywiste, że tak samo jak szkolnictwo, tak samo jako budownictwo komunalne, są to cele publiczne. Ma to też oczywiście umocowanie w art. 75 Konstytucji RP. Zresztą te sprawy były już rozpatrywane podczas zapytań do Trybunału Konstytucyjnego w kwestii małej ustawy reprywatyzacyjnej. Była tam przecież rozważana kwestia tego, czy szkoły mogą być prowadzone przez podmioty prywatne, czy muszą być prowadzone przez podmioty publiczne. Nie było tam przeszkodą, żeby wpisać instytucje edukacyjne do celów publicznych. Tak samo powinno być z nieruchomościami przeznaczonymi na inne cele konstytucyjne, jakimi są wspieranie potrzeb rodzin i mieszkańców. To tyle.

Prezes Fundacji Profilaktyki Endokrynologicznej im. Jerzego Tetera Ewa Wierzbowska:

Jeszcze pan pozwoli, bo projekt zmiany ustawy o gospodarce nieruchomościami, który był prezentowany również dla lokatorów podczas posiedzenia, a właściwie takiej konferencji prasowej w swoim czasie w 2016 roku, został złożony do wszystkich klubów parlamentarnych, do wszystkich marszałków Sejmu i Senatu, również do pana prezydenta Dudy i leży od 4 lat. W tym projekcie jest tylko siedem artykułów, w których to między innymi są artykuły dotyczące pełnej ochrony lokatorów przed eksmisjami. Natomiast co do meritum to są tutaj prawnicy z Biura Legislacyjnego i zapewne są lepiej zorientowani niż ja i pan Gawlikowski. Uważam, że budynki podlegające państwa propozycji należą do prywatnych dawnych właścicieli, nie są to żadne budynki komunalne, a w związku z tym podlegają pod art. 21 konstytucji, a jeśli chodzi o własność to również pod art. 32 i art. 64 konstytucji. Nie kolidują z art. 75 konstytucji o ochronie lokatorów, bowiem ustawa o ochronie lokatorów w pełni zabezpiecza lokatorów przed eksmisjami, tyle że nie jest w praktyce stosowana. Dobrze, że Komisja Weryfikacyjna zajęła się tymi przekrętami, czyli niezgodnościami, które w procedurze reprywatyzacji zaistniały. To była dzika reprywatyzacja, a pan tu proponuje zmianę dotyczącą właściwe skreślenia własności prywatnej obywateli, co zagwarantowane jest w art. 21, art. 32 i art. 64 konstytucji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo za tę dyskusję.

Adwokat Beata Siemieniako:

Czy ja mogę coś powiedzieć?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Adwokat Beata Siemieniako:

Dzień dobry, Beata Siemieniako, jestem działaczką lokatorską i adwokatką. Chciałabym się odnieść do głosu pani Wierzbowskiej, pana Gawlikowskiego i pana posła Lisieckiego. Przede wszystkim mam pytanie do pana posła Lisieckiego, muszę niestety siedzieć tyłem. Kiedy jak nie teraz zamierzają państwo uregulować sprawę reprywatyzacji w Polsce? Rozmawiamy od kilku lat, od czasu wybuchu afery reprywatyzacyjnej, która wybuchła cztery lata temu w Warszawie. Być może słuchają nas lokatorzy, mieszkańcy z całego kraju i w tym momencie, jak my sobie tutaj dyskutujemy, że kiedyś w przyszłości coś wprowadzimy, to oni w tym momencie są eksmitowani, są im podwyższane czynsze i są nękani, ponieważ ochrona lokatorów jest za słaba. Jestem gorącą zwolenniczką przyjęcia tego artykułu i wydaje mi się, że to jest po prostu nieodpowiedzialne przesuwać w czasie rozwiązanie kwestii lokatorów z innych miast. Skupienie się wyłącznie na Warszawie jest błędem, ponieważ sprawia to, że zapominamy o tym, że oprócz nas tutaj siedzących w Sejmie, są zwykli lokatorzy, lokatorki takie jak Jolanta Brzeska, tacy jak ci tutaj obecni na dzisiejszym spotkaniu, którzy czekają na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy.

Jeśli chodzi o przepisy konstytucji, które przywoływała pani Wierzbowska, to oczywiście zgadzam się w pełni, że one wszystkie odnoszą się do obecnej sytuacji. Mianowicie uważam, że przede wszystkim artykuł dotyczący ograniczania praw konstytucyjnych, czyli art. 31, mówi wyraźnie o tym, że prawa trzeba ważyć. W tym przypadku ważny jest zysk niektórych osób i prawo do mieszkania. Jest dla mnie oczywiste i zgadzam się z tym, co powiedział pan Gawlikowski, że Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się już w kwestii, co może być celem publicznym i wiemy doskonale, z jak wieloma problemami mierzą się lokatorzy, którzy są wypychani z zasobu gminno-publicznego do zasobu prywatnego. To jest zupełnie inna kategoria zamieszkiwania. Zasoby gminne mają czynsz ograniczony, regulowany przez uchwały demokratycznie wybranych samorządów. W zasobie prywatnym mamy autonomiczne decyzje zwykłej osoby, która jest właścicielem. Czynsz w Polsce może być podwyższony właściwie bez ograniczeń. W takim przypadku, kiedy mamy tak diametralne różnice między mieszkalnictwem prywatnym a publicznym, mamy tak dramatyczną sytuację mieszkaniową w Polsce. Według statystyk jesteśmy na jakimś szarym końcu Unii Europejskiej i jesteśmy w kryzysie mieszkaniowym. Zastanawianie się nad tym, czy mieszkanie jest prawem, czy towarem i odpowiadanie, że prawo jest towarem, to uważam, że to jest dopiero nieodpowiedzialne. Chciałabym, żeby to wybrzmiało dosadnie. Uważam, że ta poprawka jest po prostu gwarancją praw człowieka, a prawa człowieka zaczynają się od tego, że każdy ma dom. Każdy z nas, jak tutaj siedzimy, ma dom i trudno sobie wyobrazić, że tego domu się nie ma. Tam się zaczyna godność człowieka i ta godność powinna być uregulowana poprzez wprowadzenie tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan się jeszcze zgłaszał, bardzo proszę.

Przedstawiciel Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec" Maciej Meksiński:

Maciej Meksiński, zrzeszenie „Dekretowiec". Chciałem się odnieść do wypowiedzi pani mecenas. Wydaje mi się, że problematyka, którą pani porusza, odbiega jednak od przedmiotu tej ustawy i tej nowelizacji. Chcę też zwrócić uwagę na taką kwestię, że dekret Bieruta obowiązuje dzisiaj zarówno od tej strony negatywnej, czyli odjęcia prawa własności, jak też od strony pozytywnej, czyli tej, która gwarantuje pełną rekompensatę właścicielom nieruchomości w postaci czy to zwrotu nieruchomości, czy nieruchomości zamiennej, czy też odszkodowania. Ograniczenia, o których państwo dzisiaj mówią, skutkują tak naprawdę wywłaszczeniem pewnych praw, które dzisiaj przysługują dawnym właścicielom dekretowym. Wydaje się, że w tym kontekście należy właśnie ważyć prawa i ważyć te różne wartości, o których pani mecenas mówiła. Natomiast problem tego czy zasoby mieszkaniowe, czy budownictwo mieszkaniowe będzie zadaniem publicznym, czy nie będzie, to jest to temat zupełnie innej nowelizacji, innej ustawy, innych zagadnień. To nie jest związane z tym dzisiejszym tematem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem zmiana siódma z propozycjami Biura Legislacyjnego została przez nas już przedyskutowana. Jest zgoda na te zmiany legislacyjne ze strony posła wnioskodawcy, a zatem możemy przejść do zmiany ósmej.

Czy do zmiany ósmej są uwagi? Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Tak, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o zmianę ósmą, to mamy propozycję redakcyjną w lit. b) w ust. 1b. Tam na końcu po nawiasie, po metryce, czyli po dzienniku urzędowym, w ocenie Biura należy się posłużyć liczbą mnogą, czyli: „wiedzieli o przyczynie złej wiary bez względu na to, czy nabyli roszczenia lub prawa nieodpłatnie".

Natomiast kolejne dwie uwagi dotyczą kwestii raczej merytorycznych. Pierwsza również w lit. b) ust. 1a. Tam wnioskodawca posłużył się pojęciem nabywcy praw i roszczeń, o którym mowa w ust. 1 pkt 2a i 3. W pkt 3, na który wnioskodawca odsyła, nie ma w ogóle mowy o nabywcy roszczeń. Jest mowa tylko o nabywcy praw, prawa własno-

ści i prawa użytkowania wieczystego od osoby, na rzecz której wydano decyzję reprywatyzacyjną. W tym zakresie to odesłanie jest błędne.

Kolejna uwaga o charakterze konstytucyjnym. Tutaj Biuro chciałoby się również odwołać do opinii Biura Analiz Sejmowych, zgłaszanej do nieuchwalonego projektu z 2018 roku, ale również uwag powielonych w notatce z 19 czerwca 2020 roku, gdzie Biuro Analiz Sejmowych podtrzymuje swoje zastrzeżenia do przepisu ust. 1b, to jest odpowiednik zmiany proponowanej w tamtym nieuchwalonym projekcie. Chodzi mianowicie o zbyt daleko idące skutki. Inaczej może, przyjęcie złej wiary w przypadkach, które są określone w tym przepisie, to znaczy ustanowienie bardzo szerokiego domniemania, czyli ustalenie, że osoba będąca w bliskim stosunku lub podmiot powiązany były w złej wierze i wiedziały o jej przyczynach. Natomiast zdaniem Biura taka uwaga powinna być też rozciągnięta na ust. 1a, który de facto zakłada, że w każdym przypadku nabywca praw i roszczeń, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3 z tym zastrzeżeniem, o którym mówiłam, jest w złej wierze, ponieważ przepis brzmi, że jest w złej wierze także wtedy, gdy do nabycia doszło przed wydaniem decyzji reprywatyzacyjnej. Należy dojść do wniosku, że w każdym przypadku jest w złej wierze i również wówczas kiedy do nabycia doszło przed wydaniem decyzji. W ocenie Biura jest to zbyt daleko idąca regulacja, mogąca budzić zastrzeżenia konstytucyjne, między innymi takie, o których pisze również Biuro Analiz Sejmowych, a więc zgodności z art. 2 i art. 32 konstytucji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Lisiecki chciałby się odnieść do tych uwag?

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Rozumiemy te zastrzeżenia i przygotujemy poprawkę do kolejnego czytania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, czyli będziemy oczekiwać… Tak, pani mecenas?

Legislator Magdalena Klorek:

Przepraszam, to była dopiero lit. b), a w zmianie ósmej mamy jeszcze lit. c), gdzie mamy już tylko uwagi o charakterze redakcyjnym. Jeśli można, to…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo proszę je przedstawić.

Legislator Magdalena Klorek:

W lit. c) zmianę chcielibyśmy oznaczyć jako dodawany ust. 4a, ponieważ w tej chwili ostatnim ustępem w tym przepisie jest przepis mówiący o odpowiednim stosowaniu przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Chcielibyśmy, żeby to nadal był ostatni przepis w tym artykule. W związku z tym oznaczylibyśmy tę zmianę jako zmianę 4a i w niej chcielibyśmy dokonać zmian o charakterze redakcyjnym, mających na celu tak naprawdę skrócenie tego przepisu i w ocenie Biura jego lepszą czytelność. Brzmiałby on tak: W decyzji, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 2 – 4, Komisja, nakładając obowiązek zwrotu równowartości nienależnego świadczenia, o którym mowa w ust. 1, wskazuje termin zwrotu nie krótszy niż 30 dni od dnia wydania decyzji. Dalej, w zdaniu drugim doprecyzować odesłanie na art. 481 § 2 ustawy – Kodeks cywilny, bo tam znajduje się definicja odsetek ustawowych za opóźnienie.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest zgoda, czyli z tymi propozycjami zaakceptowanymi przez posła wnioskodawcę zmianę ósmą mielibyśmy przeprocedowaną.

Przechodzimy do zmiany dziewiątej. Czy do zmiany dziewiątej są uwagi? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do zmiany dziewiątej mamy uwagę czysto legislacyjną. Chodzi o to, iż art. 32, który jest zmieniany zmianą dziewiątą, jak również

art. 33, który jest zmieniany zmianą dziesiątą, są artykułami, czy też jednostkami występującymi w ustawie bezpośrednio po sobie. Dlatego też należy dokonać nowelizacji tych jednostek w jednej zmianie.

Druga kwestia, którą chcielibyśmy poruszyć, to kwestia Funduszu Reprywatyzacji i tego, iż naszym zdaniem należałoby zastanowić się, czy właściwym nie byłoby dokonać nowelizacji ustawy o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników, tej ustawy z 1996 roku, w której jest art. 56, który w ogóle statuuje państwowy fundusz celowy pod tą nazwą. Naszym zdaniem odpowiednim miejscem na dokonanie tych zmian merytorycznych, które wnioskodawcy założyli, byłaby ustawa o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników, żeby w art. 56 w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wpisać, jakie środki ten Fundusz Reprywatyzacji będzie miał. Chodzi o środki z tytułu świadczeń, o których mowa w art. 31 ust. 1, art. 31a oraz art. 39 ust. 3. To są nowe środki, którymi będzie Fundusz dysponował. Należy również wskazać w jednym z dodawanych punktów ust. 1 na co te środki Fundusz Reprywatyzacji może przeznaczać. To jest druga kwestia.

Tutaj jeszcze oczywiście dochodzą pewne kwestie legislacyjne związane z art. 56. Między innymi takie, że w ust. 6 art. 56 jest delegacja do wydania rozporządzenia przez ministra finansów, który określa szczegółowy sposób postępowania w zakresie wypłaty odszkodowań, w tej chwili oczywiście w brzmieniu z ustawy obowiązującej, odszkodowań o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2. Natomiast jeśli Fundusz Reprywatyzacji miałby również wykorzystywać te środki na wypłatę odszkodowań lub zadośćuczynień, o których mowa w art. 33, to nie widzimy podstaw, dlaczego te środki miałyby być wydawane poza tym, nazwijmy to, rygorem wynikającym z tego rozporządzenia. Wydaje nam się, że tutaj ze wszech miar należałoby się zastanowić nad koniecznością tej nowelizacji, a w takiej sytuacji mam pytanie: Czy regulacja zawarta w art. 32 nie powinna się znaleźć w ustawie o komercjalizacji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeżeli chodzi o kwestie pkt 9 i 10, to jak najbardziej, natomiast jeżeli chodzi o tę drugą kwestię, to również postaramy się przygotować odpowiednią poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

OK. Więc tak, dziewiąta zmiana będzie w docelowym tekście łącznie ze zmianą dziesiątą, tak? Natomiast za moment przejdziemy do zmiany dziesiątej, bo jest też poprawka do zmiany dziesiątej. Możemy uznać, że Komisja przepracowała zmianę dziewiątą i przechodzimy do zmiany dziesiątej. Proszę bardzo, pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

To ja tak pokrótce i za chwilę oddam głos pani posłance Biejat, jeśli chodzi o uzasadnienie. Proponujemy w art. 1 pkt 10, odnoszącym się do art. 33, który jest zmieniany, wykreślić wyrazy „bezpodstawne" oraz całą sekwencję: „określonego na podstawie art. 8 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminnym i o zmianie Kodeksu cywilnego" i zastąpić tę sekwencję wyrazów wyrazem: dotychczasowego. Druga poprawka do ust. 2 pkt 2, wykreślić wyraz „bezpodstawne". Poproszę o uzasadnienie panią poseł Biejat.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Jeśli chodzi o słowo „bezpodstawne", to tutaj chodzi o to, żeby te odszkodowania za poniesione szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od Skarbu Państwa przysługiwały po prostu za podwyższenie czynszu, żeby nie była to decyzja arbitralna, bo trudno jest określić, co to znaczy bezpodstawne podwyższenie czynszu i w ogóle moim zdaniem w takim wypadku trudno mówić o tym, żeby ono było bezpodstawne. Natomiast jeśli chodzi o wykreślenie odniesienia do ustawy o ochronie praw lokatorów, to tutaj wynika ona z tego, że mówimy, jak mówiła wcześniej pani mecenas Siemieniako, o czynszach komunalnych, które są niższe niż to, co może wynikać z wartości odtworzeniowej, do której się ta ustawa odnosi. W związku z tym może

to w dłuższej perspektywie oznaczać, że rzeczywiście to podwyższenie czynszu mogłoby być dużo wyższe niż to ujęte w ustawie 3%. Czyli w odniesieniu do wysokości czynszów komunalnych ten godziwy zysk mógłby oznaczać podniesienie lokatorom czynszu nawet o kilkaset procent, co mogłoby być po prostu zabójcze dla osób, które korzystają z takich mieszkań. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgoda na tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest zgoda. Czy są uwagi do tej poprawki ze strony Biura Legislacyjnego?

Legislator Łukasz Nykiel:

Z naszej strony oczywiście nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie ma uwag do poprawki. Zatem przechodzimy…

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Jest jeszcze jedna poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, ale jest osobna, to najpierw będziemy… Tak, proszę bardzo, pan…

Prezes Zarządu Fundacji „Dom" Dzieło Odbudowy Miłości Zdzisław Bielecki:

Zdzisław Bielecki, Fundacja Dom. W ust. 2 pkt 2 jest napisane, co spowodowało istotne pogorszenie sytuacji materialnej osoby zajmującej lokal. Mnie się wydaje, że to powinno być bez tego sformułowania, ponieważ trudno będzie później w sądzie dochodzić, co jest istotnym pogorszeniem sytuacji materialnej, a co nie jest. W tym wypadku są pewne zasady, jeśli chodzi o podwyższenie czynszu do 3%. Są też pewne wskaźniki związane ze wzrostem cen, które ogłasza GUS. W związku z tym, jeżeli już nastąpiło niezgodne z prawem podwyższenie czynszu, to automatycznie powinno to być związane z odszkodowaniem, bo nie każdy z lokatorów może wystąpić na drogę sądową i nie każdy z lokatorów umie odpowiednio zareagować na tego typu działania. To jest moja uwaga, żeby jednak wykreślić to ostatnie sformułowanie.

Jeszcze jedna rzecz. W art. 33 ustawy, na jego początku, nie było dwóch punktów, a teraz Komisja proponuje pkt 1 i 2, które łączy wyraz „lub". Jeżeli jest wyraz „lub", to znaczy, że wyklucza on pkt 2. W związku z tym albo proponuję zmianę słowa „lub" na „i", albo jeżeli są już oddzielne punkty, to proponuję po słowach „lub jej części" dać przecinek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy pan minister chciałby się odnieść do tych uwag? Nie. Zatem przechodzimy do głosowania… Pani mecenas jeszcze, proszę.

Adwokat Beata Siemieniako:

Beata Siemieniako. Ja bym chciała się odnieść do głosu mojego poprzednika. Uważam, że to jest bardzo dobra zmiana. Ja reprezentuję lokatorów i lokatorki przed sądem i ustalanie co jest istotnym pogorszeniem, a co jest po prostu pogorszeniem sytuacji majątkowej, jest niepotrzebne. Moim zdaniem, jeżeli ktoś mieszka w kamienicy zreprywatyzowanej, wcześniej płacił czynsz ustalony przez gminę, a później płacił czynsz ustalony przez prywatną osobę, to po prostu ta różnica powinna mu zostać zwrócona bez dodatkowych czynności, które mają na celu udowodnić, że kogoś sytuacja została pogorszona, a kogoś nie. Uważam, że lokatorzy nie powinni udowadniać, że poczuli się gorzej na skutek podwyżki czynszu. Po prostu ta różnica powinna im zostać zwrócona. Dlatego ja bardzo popieram mojego przedmówcę i myślę, że dobrym pomysłem, który powinien zostać wzięty pod uwagę przez posłów i posłanki, jest wykreślenie sformułowa-

nia: „co spowodowało istotne pogorszenie sytuacji materialnej osoby zajmującej lokal”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, ale teraz przystępujemy do przegłosowania poprawki zgłoszonej…

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Panie przewodniczący, czy mogę krótko?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, proszę bardzo, pan minister.

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Pani mecenas, praktyka komisji jest taka, że komisja w zakresie odszkodowań uznaje uszczerbek udowodniony w zakresie różnic w podniesionym czynszu. Praktyka komisji jest taka, że te przesłanki dotyczące pogorszenia sytuacji materialnej są rozstrzygane w ten sposób, że mieszkańcy nie kwestionowali dotychczas rozstrzygnięć komisji na tym polu. Zatem dotychczasowa praktyka komisji i stanowisko lokatorów, którzy byli wnioskodawcami, wskazuje na to, że brzmienie przepisów w tym kształcie jest wystarczające i pozwala zaspokoić i prawidłowo ocenić skalę krzywd oraz szkód.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jesteśmy w trakcie głosowania. Przegłosujemy poprawkę i oddam pani głos.

Kto z państwa jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Śmiszka? Proszę o naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 17 posłów: 14 za, 2 przeciw, 1 się wstrzymał od głosu. Poprawka uzyskała akceptację Komisji. Proszę bardzo, pani mecenas.

Adwokat Beata Siemieniako:

Dziękuję. Chciałam się tylko odnieść do tego, co powiedział pan minister Kaleta. Zgadzam się, że Komisja uwzględnia te kwestie i jest bardzo prolokatorska. Jest to bardzo dobry sygnał i na pewno działanie godne pochwalenia, natomiast problem jest na etapie sądowym. Sądy po prostu interpretują ten przepis w taki sposób i żeby uniknąć tych wątpliwości, sugeruję, żeby to usunąć. Jest to też może i do pominięcia z uwagi na inne przepisy, które po prostu wykluczają możliwość kwestionowania decyzji przyznających odszkodowanie przez miasto, które dotychczas się działo właściwie we wszystkich decyzjach odszkodowawczych. Zwracam tylko uwagę na to, że jest to przepis konfliktogenny, który dla sądów powszechnych nie jest jasny w stosowaniu, które teraz aktualnie rozstrzygają losy lokatorów i odszkodowań. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Panie przewodniczący, jeśli mogę sprecyzować.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Projekt ustawy w tym opracowywanym brzmieniu wejdzie w życie, bo dotychczas nie ma wyroku sądowego, który dokonywałby interpretacji, odnosiłby się do tej interpretacji, którą stosuje komisja. Jeśli ustawa zostanie przyjęta, to sądy nie dokonają takiej wykładni z tego powodu, że mieszkańcy nie skierowali w tym przedmiocie spraw do sądu, a sprawy, które są dotychczas prowadzone, zostaną umorzone. Krótko mówiąc, ta interpretacja jest na razie czysto hipotetyczna. Wskutek wejścia w życie tego projektu, gdyby tak się stało, to sąd nie dokona interpretacji z tego powodu, że tych spraw w sądzie po prostu nie będzie, bo mieszkańcy nie skarżyli tego rodzaju wykładni.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak? Jeszcze pani mecenas się chciała odnieść? Proszę.

Adwokat Beata Siemieniako:

Zgadzam się, natomiast ja jestem zdania, że prawo powinno być jasne i proste dla samych lokatorów, więc gdyby oni widzieli, że należy jedynie udowodnić różnicę w czynszu, a nie istotne pogorszenie, a często mamy takie zapytania, co znaczy istotne pogorszenie, to na pewno też to prawo byłoby bardziej przyjazne obywatelowi. Myślę, że z tego względu taka zmiana mogłaby być pozytywną zmianą. Natomiast całkowicie przyjmuję uwagi pana Kalety, myślę, że inne zmiany, które są proponowane, są względne. Natomiast tak jak powiedziałam, to by uprościło i wyjaśniło lokatorom, w jakich sytuacjach mogą się starać o odszkodowanie i niepotrzebna byłaby porada prawna dla tych lokatorów. Myślę, że o takie prawo warto się starać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przed rozpatrzeniem kolejnej poprawki Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos?

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro nie zgłasza uwag do zmiany dziesiątej, tak że dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, czyli tutaj mamy jeszcze jedną propozycję poprawki. Proszę bardzo, pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Tak, w naszej kolejnej poprawce proponujemy uzupełnienie katalogu sytuacji, w związku z którymi można wnioskować o zadośćuczynienie lub odszkodowanie. Chodzi o sytuacje, które się zdarzają i o których wiemy, a jedną z form zastraszenia jest stosowanie dokwaterowania komuś trzeciej osoby do lokalu. Proponujemy rozszerzenie tego katalogu sytuacji, za które można ubiegać się o zadośćuczynienie lub odszkodowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że chodzi o poprawkę w brzmieniu: „Jeżeli do lokalu wdarła się osoba trzecia”. Tak? Rozumiem intencje, tylko pytanie: Czy w takim brzmieniu ta poprawka nie będzie odnosiła się na przykład hipotetycznie do sytuacji, że kominiarz wejdzie po to, żeby naprawić szyb wentylacyjny czy wentylację, czy tego typu innych osób, niemających na celu wyrządzenia krzywdy lokatorowi. Czy nie wylejemy w tym wypadku dziecka z kąpielą? Tego przepisu w takim brzmieniu, czy tej poprawki w takim brzmieniu na pewno nie poprzemy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, w takim razie…

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Panie przewodniczący, jeśli mogę?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak.

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Kolejny raz doceniamy troskę wnioskodawców, bo rzeczywiście problem tego typu zachowań występował i był zgłaszany przez mieszkańców, natomiast w dotychczasowej praktyce komisja uwzględniała tego typu zdarzenia, biorąc pod uwagę pkt 1, który jest obowiązującym prawem w zakresie gróźb bezprawnych, przemocy wobec osoby, przemocy innego rodzaju. Te okoliczności przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia były przez komisję uwzględniane w decyzjach, o które wnioskowali mieszkańcy. Pierwotnie znając propozycję poprawki, byliśmy skłonni ją poprzeć, natomiast pojęcie osoby trzeciej jest zbyt pojemne, bo może się odnosić do osób, które w procesie reprywatyzacji nie uczestniczyły i w ten sposób byłaby trudność interpretacyjna. W naszej opinii w praktyce problem jest uwzględniany przez komisję. Problem był poważny i rzeczywiście zasadne jest

to, że wnioskodawcy zwrócili na niego uwagę jednak w świetle brzmienia przepisu pkt 1 ta okoliczność jest brana pod uwagę i jest uwzględniana przez komisję w dotychczasowej praktyce.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

My jednak obstajemy przy tej poprawce, dlatego że – po pierwsze – w art. 33 nie mamy do czynienia z katalogiem otwartym tylko zamkniętym, czyli enumeratywnie są wyliczone pewne sytuacje. To po pierwsze. Po drugie, brzmienie tej poprawki jest inspirowane przepisami karnymi z Kodeksu karnego o zakłóceniu miru domowego. Mamy więc całe długie, kilkudziesięcioletnie orzecznictwo, które precyzuje, co oznacza bezprawne wdarcie się do miejsca zamieszkania. Proponowalibyśmy jednak pozostawienie brzmienia zaproponowanego przez naszą poprawkę i uzupełnienie katalogu o tę sytuację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, przystępujemy w takim razie do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez pana posła Śmiszka, proszę o naciśnięcie odpowiedniego przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 19 posłów, za głosowało 7, przeciw głosowało 12, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie zyskała aprobaty Komisji. Zmianę dziesiątą mamy przyjętą z jedną przeprocedowaną poprawką.

Przechodzimy do zmiany jedenastej. Tutaj chyba też jest poprawka, ale pan mecenas najpierw chce…

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak. Jeśli chodzi o uwagi Biura, to one są czysto legislacyjne. W lit. a) proponujemy w ust. 2 doprecyzować, iż chodzi o osobę, o której mowa w art. 33 ust. 1. Jest to konsekwencja propozycji wnioskodawców rozbicia art. 33 na dwa ustępy. Następnie również w tym samym ustępie kolejne doprecyzowanie, iż chodzi o doręczenie decyzji, o której mowa w art. 29 ust. 1. W lit. c) w ust. 3 również jest odesłanie na osobę, o której mowa w art. 33, tutaj też konsekwentnie art. 33 ust. 1. W lit. e) natomiast w poleceniu nowelizacyjnym w związku z tym, że dodajemy ostatnie ustępy w artykule, zbędny jest zwrot „po ust. 6”. Proponujemy go skreślić. Jeszcze w ust. 8 propozycja redakcyjna. Ja może ją odczytam: „Uchylenie, zmiana lub stwierdzenie nieważności decyzji, o której mowa w art. 29 ust. 1, nie stanowi podstawy do”, i tu proponujemy następującą treść: „podstawy do wznowienia postępowania, uchylenia albo stwierdzenia nieważności decyzji w przedmiocie odszkodowania lub zadośćuczynienia”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przychylamy się do tych poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, dziękuję. Pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Proponujemy w art. 1 pkt 11 zastąpić ten termin 30 dni terminem 12 miesięcy. Trzeba po prostu wyjść naprzeciw potrzebom lokatorów i dać im więcej czasu na złożenie takiego wniosku. Wydaje się, że to po prostu wychodzi naprzeciw takiej zasadzie sprawiedliwości społecznej i też dania po prostu ludziom więcej czasu na sformułowanie tego typu wniosków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Powiem szczerze, że to dosyć długi termin, te 12 miesięcy. My i tak wychodzimy tutaj naprzeciw dając te 30 dni od dnia doręczenia decyzji, więc nie przychylamy się do tego pomysłu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przystępujemy w takim razie do głosowania zgłoszonej poprawki. Coś tu nie chce się uruchomić.

Kto z państwa jest za przyjęciem propozycji poprawki pana posła Śmiszka, proszę o naciśnięcie jednego przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 20 posłów: 8 za, 11 przeciw, wstrzymał się 1 poseł. Poprawka nie zyskała aprobaty Komisji. Tak, panie pośle?

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Chciałbym zgłosić tę poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Czyli w tej sytuacji nie było uwag Biura Legislacyjnego?

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie było.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie było. Czyli jedenastą zmianę uznaliśmy za przyjętą. Ogłaszam pięć minut przerwy higienicznej.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jesteśmy przy zmianie dwunastej. Jest poprawka zgłoszona przez wnioskodawców, tak że proszę panie pośle. Chyba jest poprawka do zmiany dwunastej.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

W art. 1 w pkt 12 w lit. a) ust. 1 nadać brzmienie: „Stenogram sporządzony na podstawie zapisu dźwiękowego rozprawy, posiedzenia, przesłuchania świadka oraz strony, po podpisaniu przez przewodniczącego Komisji stanowi protokół”.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy do poprawki są uwagi ze strony Biura? Nie ma. Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie stosownego przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 17 posłów: 16 za, 1 przeciw, wstrzymujących 0. Poprawka została przyjęta. Jest też druga poprawka do tej zmiany?

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. W art. 1 w pkt 12 lit. c) ust. 4 nadać brzmienie: „Protokół podpisuje przewodniczący Komisji. Podpisy osoby wezwanej oraz osób biorących udział w czynności nie jest wymagany”.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy są uwagi do tej poprawki? Nie ma. Wobec tego głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 18 posłów: 16 za, 1 przeciw, 1 głos wstrzymujący się. Poprawka została przyjęta. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, jeśli można, to Biuro ma jedną uwagę redakcyjną do lit. b) to jest ust. 3a. Proponujemy skreślenie po wyrazach „osoba wezwana” wyrazów „przed Komi-

się". To jest zbędne, tym bardziej że ani w ust. 2, ani w ust. 4 wnioskodawca się takim dookreśleniem nie posługuje.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przychylamy się.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

A zatem z przegłosowanymi poprawkami i tą uwagą Biura Legislacyjnego zmiana dwunasta została przeprocedowana.

Przechodzimy do zmiany trzynastej. Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak, w zmianie trzynastej mamy uwagi legislacyjno-redakcyjne i jedno pytanie. Zacznę od uwag redakcyjnych. W lit. a) w ust. 1 proponujemy na końcu przed art. 156 § 2 przecinek zastąpić spójnikiem. Jest to ostatni z wymienionych artykułów, więc powinien być poprzedzony spójnikiem.

W lit. b) poprawka legislacyjna. Skoro nowelizacji podlegają wyłącznie dwie jednostki redakcyjne występujące bezpośrednio po sobie, to polecenie nowelizacyjne powinno być zapisane w sposób następujący: „ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie".

W ust. 3 w drugim zdaniu, tam gdzie jest sformułowanie „za wyjątkiem decyzji", proponowalibyśmy poprawkę redakcyjną: „z wyjątkiem decyzji, o których mowa w art. 34 ust. 1".

I ostatnia kwestia, można powiedzieć zagadnienie trochę dyskusyjne, ale tutaj też chcielibyśmy wskazać na opinię Biura Legislacyjnego, która została sporządzona na kanwie poprzedniego nieuchwalonego projektu, zawartego w druku sejmowym nr 3078 z VIII kadencji, jak również w notatce Biura Analiz Sejmowych z 19 czerwca 2020 roku, w której to notatce i w której to opinii Biuro Analiz Sejmowych wskazuje na wątpliwości co do konieczności i w ogóle zasadności art. 38 ust. 4. Zdaniem Biura Analiz Sejmowych nie ma powodów dla uchylenia zastosowania ustawy o ochronie danych osobowych w odniesieniu do działań komisji. Zdaniem Biura Analiz Sejmowych wystarczającą podstawą dla przetwarzania danych przez komisję są przepisy RODO. Z tego względu zdaniem BAS-u należałoby nie nowelizować art. 38 ust. 4 gdyż wskazujemy, że ten artykuł dzisiaj odwołuje się rzeczywiście to starej ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 roku, czyli nie należy nowelizować i aktualizować tego przepisu w kontekście regulacji o ochronie danych osobowych, a uchylić i pozostawić te kwestie do rozstrzygnięcia przez przepisy unijne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeśli chodzi o trzy pierwsze poprawki, to zgadzamy się, natomiast nad tą ostatnią musimy się jeszcze zastanowić, więc w tym momencie jesteśmy na razie jakby przeciw. Jeżeli przeanalizujemy ją, to postaramy się, żeby zostało to w drugim czytaniu ujęte.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. A zatem z tymi propozycjami poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, które zostały zaakceptowane, zmianę trzynastą uznajemy za przeprocedowaną.

Przechodzimy do zmiany czternastej. Do zmiany czternastej uwag nie ma.

Przechodzimy zatem do zmiany piętnastej. Tutaj zdaje się, że jest propozycja poprawki. Proszę bardzo.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Proponujemy poprawkę w art. 1 pkt 15 art. 41 nadać brzmienie: W przypadku wydania decyzji, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 2–3, gmina albo Skarb Państwa są obowiązane do przejęcia zarządu nieruchomością warszawską lub jej odpowiednią częścią na zasadach określonych w art. 184a, art. 186a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Osoba, na rzecz której wydano decyzję reprywatyzacyjną i jej następca prawny albo dotychczasowy zarządca są obowiązani niezwłocznie wydać nieruchomość lub jej odpowiednią część gminie albo Skarbowi Państwa, a także dopełnić

wszelkich czynności niezbędnych do prawidłowego przejęcia i sprawowania zarządu. Ust. 2: Gmina albo Skarb Państwa od dnia wydania decyzji, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 2–3, pobiera czynsz za zajmowany lokal na podstawie umowy, o której mowa w art. 40b ust. 1, według aktualnych stawek określonych w uchwale lub zarządzeniu właściwego organu. Ust. 3: Do zabezpieczenia i egzekucji obowiązku, o którym mowa w ust. 1, stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy do poprawki są uwagi Biura? Nie ma, a zatem przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie właściwego przycisku? Kto jest za? Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 17 posłów: za głosowało 16, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1 poseł. Poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do zmiany piętnastej? Nie ma uwag, a zatem z tą poprawką zmiana piętnasta też została przeprocedowana przez Komisję.

Przechodzimy do art. 2. Czy do zdania wstępnego w art. 2 są uwagi? Uwag nie ma, ale do art. 2 w zmianie pierwszej w tym artykule są propozycje. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, może zanim omówimy poprawki, to my mamy taką uwagę o charakterze ogólnym. My to też sygnalizowaliśmy w trakcie pierwszego czytania, a chodzi o wątpliwości konstytucyjne na gruncie art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji. Te argumenty dzisiaj też padały i my oczywiście nie chcemy w jakikolwiek sposób rozstrzygać, czy projektowane rozwiązanie jest lub też nie jest zgodne z konstytucją. Mamy oczywiście też świadomość orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, w tym również jednego z ostatnich orzeczeń z bodajże 2016 roku, które tyczyło się tej małej ustawy reprywatyzacyjnej z 2015 roku. Natomiast trzeba wskazać, że ten katalog, który już tą ustawą z 2015 roku, mówię o katalogu w art. 214a, został mocno rozszerzony. On nadal jest rozszerzony i to oczywiście może budzić pewne wątpliwości co do zgodności z konstytucją. Dzisiaj w sali padały również argumenty dotyczące ważenia, nazwijmy to, dwóch wolności konstytucyjnych, natomiast my chcielibyśmy też poza tymi argumentami, które już padały, bo nie chcemy się tutaj absolutnie opowiadać za którymś z tych argumentów, natomiast chcielibyśmy też zwrócić uwagę na pewne mankamenty tego nowego katalogu w art. 214a ust. 1. Pewne niedookreślone sformułowania, które się tam znajdują, chociażby publiczny kompleks wypoczynkowy lub rekreacyjny, czy też przesłanka, która miałaby stanowić przyczynę odmowy oddania gruntów w użytkowanie wieczyste, którą byłaby niemożność pogodzenia z prawidłowym ukształtowaniem stosunków sąsiedzkich. Chociażby też takie maksymalne rozszerzenie przeznaczenia lub wykorzystania nieruchomości na inne niż określone w art. 6 cele publiczne, czyli jeszcze jak gdyby wychodzimy dalej niż art. 6 u.g.n., który jest powoływany w pkt 1. Budzi nasze wątpliwości również ustanowienie własności innego urządzenia w pkt 11, więc mam prośbę, żeby wnioskodawcy mogli nam to wyjaśnić. Mieliśmy też pewne wątpliwości co do pkt 7, ale tu widzę, że jest poprawka wnioskodawców więc uznajemy, że tego pkt 7 nie będzie.

To są uwagi ogólne, natomiast ja już później może nie będę zabierał głosu, więc zgłoszę również uwagi czysto redakcyjne do zmiany pierwszej do ust. 1, do wprowadzenia do wyliczenia, tam gdzie jest mowa: „niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 7 ust. 2” musimy dodać wyrazy: „tego dekretu”. W innym przypadku musielibyśmy jeszcze raz powoływać tę nazwę dekretu, że to jest dekret z 1945 roku, a to sformułowanie nam to rozwiązuje.

W pkt 6 jest drobna rzecz, oczywiście na końcu nie powinien być przecinek tylko średnik, bo mamy tutaj wyliczenie kończone średnikami.

O tym publicznym kompleksie wypoczynkowym i rekreacyjnym już mówiłem. W pkt 11 „lub inne urządzenie”, chodzi o własność tego innego urządzenia. Pkt 12, jeśli cho-

dzi o te stosunki sąsiedzkie, to pewnie wnioskodawcy wyjaśnią. W pkt 13 proponujemy inne sformułowanie, nie takie, jakiego użyli wnioskodawcy, a więc „cele użyteczności publicznej", tylko – cele publiczne, żeby jednak trzymać się tej nomenklatury u.g.n., gdyż odwołujemy się do art. 6. I wreszcie w ust. 2 propozycja zastąpienia wyrazów „powyższe wyłączenia" wyrazami: „wyłączenie, o którym mowa w ust. 1". To tyle, jeśli chodzi o zmianę pierwszą, bo rozumiem, panie przewodniczący, że będziemy procedować zmianami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, co do poprawek redakcyjnych jest zgoda, co do kwestii tego, że rozszerzany jest katalog tych sytuacji, w których ograniczane jest prawo własności, to zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego jest wskazane, że akurat prawo własności jest prawem oczywiście mocnym, ale nie jest też prawem absolutnym i pewne ograniczenia własności są po prostu dopuszczalne. W związku z tym my tej poprawki tutaj nie uznajemy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, pan chciał zabrać głos.

Prezes Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec" Zbigniew Lisiecki:

Dziękuję bardzo za głos i za możliwość obecności. Zbigniew Lisiecki ze Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego. Proszę państwa, my nie tylko tak jak Biuro Legislacyjne mamy wątpliwości co do konstytucyjności tego przepisu, ale my wiemy, że ten artykuł jest kompletnie niekonstytucyjny. To znaczy jest sprzeczny z prawem własności. Nie możemy się też zgodzić z podejściem wnioskodawców, którzy mówią, że pewne obejście prawa własności byłoby dopuszczalne. Nie jest dopuszczalne. Ja tutaj przypomnę, że jest art. 21 konstytucji, art. 64 i nie możemy tego obejść, nie możemy powiedzieć no tak, dobrze, ale czasami można zrobić wyjątek. Ktoś, kto tak mówi, nie rozumie zysku i ulgi jakie to prawo daje. Ono reguluje stosunki społeczne. Chciałbym tutaj wyjaśnić, dlaczego ciągle pojawiają się próby obejścia prawa własności. My, jako dawni właściciele, nabyliśmy prawo tak zwanej ekspektatywy, która jest traktowana przez sądy, także międzynarodowe, jako równoważne prawo własności i wszelkie dodatkowe ograniczenia po prostu obchodzą prawo własności. Nie ulega wątpliwości, że tak jak nie można powiedzieć, że dwa razy dwa jest pięć, tak samo nie można powiedzieć, że jak ktoś obchodzi prawo własności to, że to jednak jest zgodne z konstytucją. Nie jest to zgodne z konstytucją. Ale skąd to wynika? Myślę, że my mamy takie jednak naleciałości z poprzedniego systemu. Z naszej perspektywy to jest to pewien wtórny komunizm mentalny. Dlaczego? Ponieważ wiadomo, że ludzie chcą spokojnie żyć. My też szanujemy mieszkańców i chcemy, żeby oni dobrze żyli i tutaj na przykład pani mecenas mówiła o prawie konstytucyjnym i prawie do mieszkania, tylko że nie ma takiego prawa. Nie ma takiego artykułu w konstytucji, który stanowi, że mamy prawo do mieszkania. A jest artykuł, który stanowi, że własność prywatna jest chroniona.

Dlaczego tak jest? Po prostu myślę, że wnioskodawcy sensu tego prawa nie rozumieją i dla nich to prawo własności jawi się jako pewna przykra konieczność, której trzeba jakoś uniknąć, ale nie rozumieją, że to jest ulga. I nie rozumieją tego, że realizacja prawa własności to jest odciążenie i wyjście z tej kryzysowej sytuacji. Od zmiany systemu gospodarczego minęło już ile lat i ten kryzys się pogłębia. Z jakiego powodu? Z takiego powodu, że te nieruchomości nie mają prawidłowej własności i nie mają prawidłowego nadzoru właścicielskiego. Co to oznacza? Że one się zaczną walić. Wcześniej czy później one pójdą w lombardzie. Jedynym wyjściem zgodnym z konstytucją jest ustanowienie prawidłowego nadzoru właścicielskiego. Czy to będą mieszkańcy, którzy zamieszkują daną nieruchomość, czy to będą dawni właściciele, ale te domy powinny żyć i nie wolno ich wyłączać z obrotu gospodarczego, bo to jest zapaść gospodarcza. To jest zapaść. Dlatego chcielibyśmy zwrócić państwa uwagę, szanując też potrzeby mieszkańców, ale uważamy, że wszelkie próby, jakie były zarówno z jedną ustawą reprywatyzacyjną, jak

i z drugą i podejmowane od kilkunastu lat próby obejścia prawa własności, wynikają z niezrozumienia jego sensu i niezrozumienia jaką ono daje regulację dla konfliktów społecznych. Kto próbuje obejść prawo własności, to brnie w te konflikty. Sytuacja, jaką mamy obecnie, to jest właśnie efekt obejścia prawa własności. W tych okolicznościach muszę wspomnieć, że mamy nie tylko taki stan zapaści, że te domy się walą i ludzie się boją, że będą eksmitowani, ale my mamy także pewną anarchię prawną, ponieważ urząd miasta nie wykonuje wyroków sądowych. Żeby to było dwadzieścia wyroków czy sto, ale setkami nie wykonują tych wyroków. Co to oznacza? Po co my tworzymy tutaj prawo? Po to, żeby w sądzie można było dojść swoich praw, po to, żeby był sprawiedliwy wyrok. Po co, jeżeli wyroki nie są wykonywane? My mamy pewien stan zapaści w tym aspekcie. To jest zapaść cywilizacyjna i jeżeli będziemy dalej próbować obejść prawo własności, to skutek będzie taki, że dojdzie do dewastacji. Do dewastacji prawa. W końcu ktoś to rozkradnie. Po to jest Komisja Weryfikacyjna, która słusznie spostrzegła, że te nieruchomości są rozkradane. Dlaczego są rozkradane? Dlatego, że nikt o nie nie dbał.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo.

Prezes Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego Zbigniew Lisiecki:
Proszę państwa, dziękuję za ten głos. Ja nie chciałbym dalej przedłużać, ale wnioskujemy o wykreślenie pkt 2. Chciałbym też serdecznie państwa prosić o możliwość wypowiedzi przy innym punkcie, bo po prostu nasz głos jest obchodzony, a my mamy ważną kwestię do wniesienia w tej sprawie. Nie jesteśmy tutaj wrogami ludów, jak się nas traktuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pani doktor.

Prezes Fundacji Profilaktyki Endokrynologicznej im. Jerzego Tetera Ewa Wierzbowska:
Ja króciutko. Zgłaszam formalny wniosek o skreślenie z dzisiaj omawianego poselskiego projektu ustawy w całości art. 2, dotyczącego art. 214a obowiązującej ustawy o gospodarce nieruchomościami, jako drastycznie sprzecznego z konstytucją RP, godzącego w konstytucyjne prawa obywateli, prawowitych właścicieli nieruchomości wywłaszczonych dekretem Bieruta, którymi to oczywiście rozporządza m.st. Warszawa. Uzasadnienie jest moim zdaniem jedno. Nie godzi się, aby Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zatwierdzała przepisy prawne w polskim ustawodawstwie, godzące w prawa człowieka i niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. Musiałby tę propozycję poprawki przejąć któryś z posłów. Jak rozumiem, wniosek jest złożony, ale jest apel do posłów, żeby ewentualnie taką poprawkę zgłosili. Proszę bardzo, pan Gawlikowski.

Przedstawiciel Komitetu Obrony Praw Lokatorów Jakub Gawlikowski:
Nie sposób nie odnieść się do tego, co mówił pan Lisiecki. Co do aspektów konstytucyjnych to myślę, że nie musimy już tego drążyć, bo było to już obficie omawiane wcześniej. Te aspekty, że mamy do czynienia z jakąś rzekomo komunistyczną propozycją, ja traktuję tylko w kategorii demagogii, która tutaj jest niestety przez pana Lisieckiego stosowana. Kompletnie to nie jest adekwatne. Natomiast jednak słusznie podnoszone są pewne kwestie, tak jak pewna ekspektatywa dotycząca zobowiązań państwa wobec obywateli. Jak najbardziej jest słuszne podniesienie kwestii ekspektatywy lokatorów, którzy mieli podpisane umowy najmu regulowanego z określonym czynszem, z określonymi prawami do nieruchomości, w których zamieszkiwali. Nie oni sami przecież wybierali, gdzie będą mieszkać, tylko dostawali wskazania. To państwo decydowało o tym, gdzie oni będą mieszkać i w żaden sposób nie mieli możliwości przewidzieć, że kiedyś w przyszłości nastąpi zmiana systemu politycznego i że nastąpi reprywatyzacja tych zasobów. Oni też mieli prawo mieć ekspektatywę, mieli prawo oczekiwać, że ich najem

będzie trwały, skoro mieli trwałe umowy najmu na czas nieokreślony w określonej nieruchomości. Padła też taka sugestia, że prawo lokatorów nie jest chronione w naszym systemie prawnym. No i właśnie to trzeba naprawić. Właśnie to musimy wprowadzić. Zgadzam się z tą oceną, że to prawo nie jest chronione, bo mówi się tylko i wyłącznie o prawach właścicieli, tak jakby inne prawa w ogóle nie istniały. Jest to kuriozalne i jest to stan, który się utrzymuje. Jest to stan prawny, który wreszcie musimy zmienić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, pan się zgłaszał, proszę.

Przedstawiciel Zrzeszenia Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec" Maciej Meksiński:

Proszę Wysokiej Komisji, chciałem w uzupełnieniu wypowiedzi Zrzeszenia „Dekretowiec" zwrócić uwagę na kilka punktowych kwestii. To znaczy, po pierwsze, ten przepis różni się czy wprowadza również taką zmianę, że ustanawia obowiązek odmowy ustanowienia użytkowania wieczystego. Dzisiaj jest to fakultatywna możliwość. W naszej ocenie takie rozwiązanie jest również sprzeczne z art. 165 konstytucji, który mówi o samodzielności, w tym samodzielności majątkowej samorządu terytorialnego. Jest to zbyt szczegółowa kwestia, zbyt detaliczna, na dodatek jeszcze jak widać opatrzona jakimiś licznymi punktami dotyczącymi stosunków sąsiedzkich i innych kwestii, aby na szczeblu ustawowym regulować tego rodzaju obowiązek. Można powiedzieć więcej, być może w niektórych przypadkach m.st. Warszawy bardziej opłaca się jednak zwrócić nieruchomość niż na przykład płacić odszkodowanie, dlatego ten obligatoryjny charakter tutaj w żaden sposób nie jest wskazany. Można powiedzieć, że nie jest to zmiana na dobre. To jest jedna kwestia.

Kolejna kwestia jest taka, że w narracji medialnej projektodawców podnoszony był aspekt ochrony lokatorów, jednakże projekt w sposób znacznie szerszy ogranicza ekspektatywy i uprawnienia dotychczasowych właścicieli, przewidując obowiązek odmowy ustanowienia użytkowania wieczystego w przypadkach, które w ogóle nic nie mają wspólnego z ochroną lokatorów. Jest tutaj pewna sprzeczność między przekazami medialnymi a treścią ustawy. Jest też w ogóle sprzeczność pomiędzy treścią ustawy i uzasadnieniem ustawy, jeżeli chodzi o kwestię tego czy odmowa jest obligatoryjna, czy też fakultatywna. Wiele zastrzeżeń budzi projektowany ust. 2 art. 214a, który mówi o tym, że ust. 1 stosuje się także w przypadku, gdy powyższe wyłączenia dotyczą części nieruchomości. Nie wiadomo, jak ten przepis rozumieć. Czy to znaczy, że jeżeli dotyczą części, to ustanawia się użytkowanie wieczyste na pozostałej części, czy odwrotnie? Jeżeli ktoś postawi znak drogowy na wielohektarowej działce, czy to już przekreśla możliwość zwrotu? Nie wspomnę już o tych różnych przesłankach niedookreślonych, o których mówi również Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej w swojej opinii do tego projektu i która również wskazuje niekonstytucyjność tych przepisów.

Ostatnia kwestia jest taka, że wymieniamy tutaj poglądy, z jednej strony środowisk właścicielskich, z drugiej strony środowisk lokatorskich. Wydaje się, że ta sprzeczność interesów jest sprzecznością pozorną, czy też możliwą do rozwiązania, ale to napuszczanie na siebie tych środowisko również jest skutkiem tego, że m.st. Warszawa na przykład nie proponuje nikomu gruntów zamiennych. A to jest uprawnienie wynikające wprost z dekretu, ono nadal istnieje, jest potwierdzone stanowiskami Prokuratorii Generalnej i sądów administracyjnych. Popatrzmy chociażby, jaki obszar zajmuje obecnie m.st. Warszawa, jaki z kolei obszar był objęty tymi dekretowymi granicami z roku 1945? Wiele problemów możnaby rozwikłać, również tych dotyczących kwestii lokatorskich, poprzez stosowanie gruntów zamiennych, na co już dzisiaj pozwala prawo. Zresztą samo m.st. Warszawa przyznaje, że taka możliwość istnieje, ale nie oferuje tych gruntów. Wydaje się, że te wszystkie mankamenty konstytucyjne, a w naszej ocenie niezgodność tego projektu z konstytucją, mogą być rozwiązane również w ten sposób, że równolegle z możliwością odmowy ustanowienia prawa użytkowania wieczystego przypisze się dotychczasowym właścicielom odszkodowania jak za wywłaszczone nieruchomości, czyli tak jak w art. 215 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przy czym przepis art. 215 w obecnym brzmieniu jest przepisem niepełnym, na co kilkakrotnie zwracał uwagę Trybunał

Konstytucyjny, czyniąc adresatem swoich wypowiedzi właśnie Sejm Rzeczypospolitej, który powinien naprawić pominięcie ustawodawcze, które znajduje się w tym przepisie. W tym kontekście niewątpliwie ten przepis, który oczywiście odnosi się do pewnych słusznych oczekiwań środowisk lokatorskich, jest przepisem niepełnym, ponieważ on odejmuje pewne prawa, natomiast nie ustanawia nic w zamian. On odejmuje realnie istniejące prawa wynikające chociażby z wciąż obowiązującego dekretu Bieruta. Z jednej strony mamy tutaj stanowiska środowisk lokatorskich, które czują się zagrożone, czują się marginalizowane poprzez nadużycia, które nie były zresztą popełniane przez środowisko, można powiedzieć prawowitych spadkobierców, tylko raczej przez tak zwanych handlarzy roszczeń. Chcę powiedzieć, że my, jako środowisko dawnych właścicieli, też czujemy się trochę obywatelami drugiej kategorii. Można powiedzieć, że jesteśmy w takiej schizofrenicznej sytuacji, w której z jednej strony istnieją przepisy prawne, które przyznają nam pewne uprawnienia, natomiast te uprawnienia nie są realizowane. Nie są wykonywane wyroki sądowe, czy też na przykład po kolei są odejmowane nasze uprawnienia w sposób bezekwiwalentny czy też na przykład przewlekle prowadzone są postępowania administracyjne przez m.st. Warszawa. W związku z tym my również jesteśmy tą grupą kilkunastu czy kilkudziesięciu tysięcy osób, które czują się po prostu zaniedbane i pokrzywdzone przez obecny stan prawny i również sposób wykonywania tego prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani się zgłaszała, tak?

Członek społecznej rady przy Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Anna Amsterdamska:

Anna Amsterdamska, społeczna rada przy Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich. Po wysłuchaniu głosów środowiska dawnych właścicieli chciałabym zwrócić uwagę na dwa istotne aspekty. Otóż nie jest tak, że zapisane w konstytucji prawo własności jest absolutnie świętym prawem własności i nie może ono podlegać żadnym ograniczeniom. Te konieczne ze względu na interes publiczny ograniczenia znalazły już częściowo odzwierciedlenie w istniejących w przepisach. Naszym zdaniem to nie jest jeszcze taki stan, jaki rzeczywiście byłby dobry i naprawdę biorący pod uwagę interes publiczny. Interes właścicielski musi jednak współgrać z interesem publicznym.

Druga rzecz, kiedy państwo mówią o tym, jakie restrykcje dotykają państwa ze strony miasta czy też z niewykonywania wyroków sądowych, to trzeba zwrócić uwagę na to, że wielu z państwa bardzo skorzystało na rozwiązaniach prawnych, które w całym tym okresie najpierw od 1945 roku, a potem od 1990 do teraz zaistniały, które spowodowały, że wszystkie hipoteki tych nieruchomości, w bardzo wielu wypadkach znacznie obciążone, otrzymały likwidację tych obciążeń. Państwo teraz otrzymując zwrot nieruchomości otrzymują ją bez tych obciążeń, bo one najpierw w latach 70., kiedy Skarb Państwa przejmował te budynki, umorzył długi na hipotekach wtedy swoich nieruchomości. Potem jeszcze były kolejne przepisy, które likwidowały te zadłużenia, więc proszę również to brać pod uwagę. Odnieśli państwo również pewne korzyści w ciągu tego całego okresu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, ja tutaj do polemiki nie będę dopuszczał, proszę pytania kierować raczej do wnioskodawców.

Członek społecznej rady przy Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Anna Amsterdamska:

OK. Mój wniosek był taki, żeby jednak przyjąć ten punkt, o którym mówiłam.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ja rozumiem, oczywiście. Pani mecenas jeszcze wcześniej się zgłaszała czy już nie? Już nie. Pan poseł Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Może ja już tylko krótko, żeby nie przedłużać tej dyskusji. W jednym miejscu chciałem się zgodzić tutaj z panem mecenasem, jeśli chodzi o początek art. 214a w nowym brzmieniu, czyli ten oblig wydania decyzji odmownej. Ja, jeżeli nie ma sytuacji ostatecznych, to zawsze staram się nie wprowadzać obligatoryjności do zastosowania organom administracji publicznej, gdyż czasami nawet jeden przypadek na sto może spowodować, że taka konieczność stosowania decyzji może utrudnić rozwiązanie jednej sprawy. Dlatego pozostawienie tej fakultatywności, że może odmówić oddania, wydaje się takim mimo wszystko najbardziej życiowo rozsądnym rozwiązaniem, żeby nie doprowadzać do sytuacji, że będzie można pomóc w jednym przypadku poprzez chociażby wypłatę odszkodowania, ale przepis nie będzie tego po prostu umożliwiał. Więc tutaj taka refleksja, żeby faktycznie jeszcze przemyśleć kwestie tego obligu.

Druga sytuacja. Jesteśmy na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i ja szanując oczywiście państwa stanowisko, bo sam jestem zwolennikiem, jak to się mówi, świętego prawa własności, ale my mamy też do czynienia tutaj z kwestią praw człowieka. Nawet jeżeli art. 75 konstytucji brzmi, tak jak brzmi, jeżeli chodzi o politykę mieszkaniową, to musimy pamiętać, że Polska też jest stroną różnych umów międzynarodowych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę Kartę Praw Podstawowych i jej art. 34, Powszechną Deklarację Praw Człowieka ONZ i jej art. 25, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych i art. 11 ust. 1, to wszędzie mówi się, że prawo do mieszkania jest prawem człowieka. Nawet jeżeli mamy pewne wątpliwości co do brzmienia naszej polskiej konstytucji i ochrony praw lokatorów, to mówimy tutaj o zderzeniu świętego prawa własności, ale także z immanentnym prawem człowieka, więc nie możemy mówić, że jedno prawo jest wyższe od drugiego. Musimy tutaj znaleźć złoty środek, żeby jedno i drugie prawo było zachowane. Rozumiem cały kłopot tej sytuacji, tylko po prostu nie zgodziłbym się i nie chciałbym, żeby to pozostawało w przestrzeni, tak jak pan użył sformułowania, że prawo do mieszkania nie wynika z polskiej konstytucji. Prawo do mieszkania wynika z polskiej konstytucji, nawet jeżeli nie wprost z art. 75, to chociażby z tego faktu, że jesteśmy stroną różnych umów międzynarodowych, które nas do tego zobowiązują. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Odnosząc się do tego przepisu, powiedziałabym nawet szerzej niż pan poseł Myrcha, a mianowicie zderzają się tutaj trzy interesy i uważam, że są one w jakimś sensie równorzędne. Z jednej strony prawo własności, z drugiej strony prawo lokatorów do mieszkania, ale z trzeciej strony także prawo mieszkańców Warszawy do tego, żeby z miasta korzystać w taki sposób, aby było ono dla nich i wygodne i żeby wszystkie cele publiczne były zaspokajane w sensowny sposób.

Jeżeli chodzi o konstrukcję tego przepisu, to ja myślę, że konstrukcyjnie możemy pójść w dwie strony. Możemy doprecyzować przesłanki, które są wymienione w poszczególnych punktach tak, żeby rzeczywiście nie budziły one wątpliwości interpretacyjnych, a w tym momencie jednak część z tych punktów budzi takie wątpliwości, chociażby ze względu na powtórzenie przesłanek wynikających z innych ustaw, czy pojawianie się pojęć, które są niedookreślone, takich jak kompleks wypoczynkowy czy prawidłowe ukształtowanie stosunków sąsiedzkich. Są to jednak określenia dalece nieprecyzyjne. Możemy się więc zastanowić czy pójść w tę stronę, o której mówi pan poseł Myrcha, czyli wprowadzić tutaj określenie: może odmówić, czy sprecyzować przesłanki, które mamy wyszczególnione w punktach poniżej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że wypowiedzieliście się już na temat propozycji zmiany i tak jak powiedziałem, nie chcę, żeby to posiedzenie stało się forum dyskusyjnym pomiędzy naszymi gośćmi. Znamy państwa stanowisko. Ja oddam głos przedstawicielowi wnioskodawców, żeby odniósł się do tych głosów, które padły w dyskusji.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, myślę, że jak bym zaczął się w tej chwili odnosić, to bym wywołał już taką dyskusję, która trwałaby pewnie do godziny dwudziestej czwartej. Myślę, że padły wszystkie argumenty, które miały paść, natomiast ja wychodząc naprzeciwko niektórym postulatom, chciałem zgłosić poprawkę dotyczącą skreślenia pkt 7. Ponieważ podnoszona była kwestia tego, że pewne określenia są nieprecyzyjne, stąd moja propozycja poprawki dotycząca tego, żeby w art. 2 w pkt 1 art. 214a ust.1 skreślić pkt 7, w którym przesłanka brzmi: „brak uprawdopodobnienia przez osobę uprawnioną, że jest w stanie ponieść koszty utrzymania nieruchomości, wykonania obowiązków wynikających z przepisów o ochronie i opiece nad zabytkami lub dostosowania nieruchomości bądź jej części do stanu zgodnego z przepisami prawa budowlanego”. W związku z powyższym kieruję do Komisji prośbę o wykreślenie pkt 7.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy ze strony Biura Legislacyjnego są uwagi do tej poprawki?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie, do tej poprawki nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Jest co prawda też poprawka Lewicy, ale to jest jakby dodanie nowej jednostki redakcyjnej, więc myślę, że…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

A dookreślenie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale nie ma złożonej poprawki, tak? Poprawka nr 8, tak. Przepraszam, proszę przedstawić też tę poprawkę. Chyba, że najpierw przegłosujemy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Lisieckiego, a później państwo przedstawicie kolejną poprawkę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Lisieckiego, proszę o naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 17 posłów i 17 posłów głosowało za. Poprawka uzyskała poparcie Komisji. Proszę w takim razie pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Proponujemy poprawkę do art. 2 pkt 1, czyli dodanie punktu 12a w brzmieniu: „Posadowienie na gruncie budynku, w którym znajduje się więcej niż jeden samodzielny lokal mieszkalny w rozumieniu ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali”. Jest to po prostu dodatkowa przesłanka do odmowy oddania gruntu w użytkowanie wieczyste na rzecz osoby uprawnionej, o której mowa w art. 7 ust. 1 dekretu Bieruta, czyli posadowienie na gruncie budynku, w którym znajduje się więcej niż jeden samodzielny lokal mieszkalny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan minister Kaleta, proszę.

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Panie przewodniczący, cała dyskusja, którą prowadzimy, również my jako wnioskodawcy czy też przedstawiciele Komisji, wymaga, żeby zawsze wysłuchać interesu, tak jak pani poseł słusznie zwróciła uwagę, że to są trzy wartości, które musimy ważyć. O ile kluczowym jest w tym projekcie to, żeby zagwarantować bezpieczeństwo tym lokatorom, którzy zamieszkują nieruchomości z roszczeniami, jak również gdzieś pewną granicę powiedzmy dysponentowi tych nieruchomości, m.st. Warszawy, trzeba zakreślić. Wydaje nam się, że granica, którą proponujemy, to znaczy, że miasto nie może dokonywać reprywatyzacji tam, gdzie są lokatorzy, ale z drugiej strony jeśli ma możliwości lokalowe i może je gwarantować lokatorom czy lokatorowi, bo często jest taka sytuacja, że jest dużo pustostanów w budynku, miasto tego nie remontuje i zostaje jeden czy dwóch lokatorów, więc miasto ma jakąkolwiek elastyczność, by sobie w tej sytuacji poradzić. Wydaje

nam się, że w związku z tym granica ta jest prawidłowo przez nas, jako wnioskodawców, postawiona, aczkolwiek szanujemy postulaty Lewicy, że Lewica chciałaby, żeby jakkolwiek całkowicie wyeliminować możliwość przekazywania budynków. One są w różnym stanie i czasami są w takim stanie, że są do rozbiórki. Z tego powodu w tym momencie uważamy, że to ważenie licznych dóbr jest właściwie określone w projekcie. Dlatego też rekomendujemy nieprzyjmowanie tej poprawki. Zamykając też niejako tę dyskusję o tych wszystkich przesłankach najważniejsze w sprawie Warszawy jest to, że jednak przez lata te dobra nie był równoważne, a osoby, które były krzywdzone i ich dobro było na końcu. Dzisiaj tymi zmianami, które proponujemy, ale tymi działaniami, które podjęliśmy w ostatnich latach, ta równowaga została przywrócona i ta ustawa tę równowagę w prawach utrwali.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Śmiszka, proszę o naciśnięcie przycisku. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 20 posłów: 9 za, 11 przeciw. Poprawka nie uzyskała aprobaty Komisji. Tak?

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Chciałbym zgłosić tę poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jasne, przyjęte. Czyli tak, jeżeli chodzi o zmianę pierwszą, to mieliśmy tam uwagi Biura Legislacyjnego, które w części zostały zaakceptowane przez wnioskodawców, plus przyjęta została poprawka pana posła Lisieckiego. W tej sytuacji zmianę pierwszą możemy uznać za przeprocedowaną, natomiast jest propozycja poprawki Lewicy polegająca na dodaniu jeszcze jednej zmiany. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Tak, bardzo dziękuję. Wysoka Komisjo, proponujemy w poprawce uzupełnić katalog celów publicznych i dodanie do przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami cel publiczny w postaci zaspokajania potrzeb mieszkaniowych przez podmioty dysponujące, jako właściciele lub posiadacze samoistni, publicznym zasobem mieszkaniowym w rozumieniu ustawy i tak dalej. To znaczy, ja chciałbym tutaj podkreślić jedną rzecz. Nie przedłużając tej dyskusji i nie powtarzając jej, ale jednak trzeba sobie powiedzieć o tym, że to jest, powiedziałbym, taka poprawka o znaczeniu cywilizacyjnym, dlatego że uzupełniamy katalog, który po nowelizacji będzie zawierał jednak pewną realizację przepisu konstytucyjnego, ale także przepisu na przykład wynikającego z art. 8 europejskiej konwencji praw człowieka. Pan poseł Myrcha bardzo słusznie wyliczył wcześniej akty prawa międzynarodowego, które traktują prawo do mieszkania jako prawa człowieka. Art. 8 europejskiej konwencji praw człowieka chroni życie prywatne i rodzinne i na podstawie tego artykułu mamy już naprawdę kilkadziesiąt, jeśli nie kilkaset wyroków strasburskich. Począwszy od Grecji przez Francję gdzie art. 8 dał podstawę do tego, aby uznać, że prawo do mieszkania po prostu jest prawem człowieka. Wydaje się, że ta poprawka ma znaczenie fundamentalne, powiedziałbym, że wręcz cywilizacyjne. Chciałbym też poprosić panią posłankę Biejat o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję panom posłom. Panie przewodniczący, ja chciałam jeszcze tylko dodać w nawiązaniu do tej dyskusji, która już tak naprawdę odbyła się podczas obrad tej Komisji przy okazji poprzednich punktów i też nie chcę jej powtarzać… Chciałabym natomiast odpowiedzieć na pewne zarzuty czy niepokoje, które były wyrażone w tej dyskusji. Oczywiście nie będzie dla państwa zaskoczeniem, że Lewica stoi po stronie uznania prawa do mieszkania prawem człowieka. Natomiast padały takie głosy, że ta zmiana będzie wprowadzaniem cichcem jakichś rozwiązań. Nie jest to wprowadzanie cichcem żadnych

rozwiązań, ponieważ ta poprawka mieści się w zakresie proponowanego projektu ustawy. Ta nowelizacja również nowelizuje ustawę o gospodarce nieruchomościami, odnosi się do art. 6 u.g.n. i w związku z tym jest to zupełnie normalne działanie legislacyjne. Chciałabym również zaznaczyć, że w naszej poprawce mówimy o publicznym zasobie mieszkaniowym, a więc tak jak wcześniej mówiliśmy w dyskusji, chodzi o to, żeby ten zasób publiczny był chroniony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do tej poprawki? Nie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, tutaj uwag legislacyjnych nie mamy. Była wypowiedź, wydaje mi się też przedstawiciela wnioskodawców na ten temat, więc chętnie poznamy tę wypowiedź. My nie widzimy jak gdyby wyjścia poza zakres przedłożenia formalnego, przedmiotowego, natomiast jeśli chodzi o skutki, to one mogą być dużo dalej idące niż dla nieruchomości warszawskich. Bardziej byśmy chcieli poznać zdanie wnioskodawców, ewentualnie przedstawicieli Komisji. Formalnych uwag o wyjście poza zakres przedłożenia nie ma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, rozumiejąc potrzebę uregulowania pewnych kwestii, my też w tej chwili, przynajmniej ja, nie jestem w stanie powiedzieć, jakie ostateczne skutki będzie miała ta propozycja. Rozumiem, że chodzi też o pewnego rodzaju zabezpieczenie lokatorów, między innymi przed zwrotami, ale mam też pytanie, czy jakieś dodatkowe kwestie nie będą tutaj wchodziły w grę, w tym sensie, że nie będą blokowały jakichś innych rzeczy, które z kolei dla lokatorów byłyby na przykład korzystne. Stąd ja dzisiaj nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. W tej chwili nie będę rekomendował przyjęcia tej poprawki, natomiast my będziemy chcieli pochylić się nad nią i przeanalizować jej skutki.

Druga rzecz, ponieważ to, co mówiłem, nie pamiętam dokładnie treści, którą państwo przytaczaliście, natomiast przypomnę, że rozmawiamy na temat ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich. Natomiast jeżeli ta poprawka wychodziłaby poza regulacje dotyczące nieruchomości warszawskich, byłaby jednak za daleko idąca. Co do samej potrzeby w tej chwili się nie wypowiem, bo musielibyśmy to wszystko przeanalizować.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jasne. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez pana posła Śmiszka, proszę o naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: 3 posłów za, 9 posłów przeciw, wstrzymało się 4 posłów. Poprawka nie uzyskała aprobaty Komisji.

Przechodzimy w tej sytuacji do zmiany drugiej. Czy są uwagi Biura Legislacyjnego? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jedna uwaga do zmiany drugiej w lit. a) w ust. 2. Proponujemy wyrazy „w przeciągu ostatnich” zastąpić wyrazami: w okresie. Dziękuję.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przychylamy się do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Innych propozycji nie ma, zatem z tą uwagą Biura Legislacyjnego zmiana druga jest przeprocedowana.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy do zmiany trzeciej były uwagi? Poproszę.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Tak, pokrótce w poprawce proponujemy wprowadzenie specjalnych zasad wyceny wartości nieruchomości przejętej na podstawie dekretu Bieruta, ustalanej według stanu na dzień przejęcia nieruchomości z uwzględnieniem hipoteki i tutaj pani posłanka Biejat uzupełni, jeśli mogę prosić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Biejat (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak, tutaj chodzi o to, że pojawiały się już ze strony wnioskodawców, a częściej osób dyskutujących, obawy dotyczące tego, że miastu częściej opłaca się oddać kamienice w tak zwanej naturze i to jest fakt, niż wypłacać odszkodowania, które są obecnie wyliczane w sposób rujnujący budżet miasta. To jest de facto poprawka, która ten budżet chroni i która urealnienia wycenę tych kamienic. Chciałabym podkreślić, bo nigdy dość podkreślania, że bardzo często kamienice, które w tej chwili są zwracane, to są kamienice, które były odbudowywane w czynie społecznym przez mieszkańców tego miasta i które były odbudowywane przez Skarb Państwa lub przez miasto ze środków publicznych. Tak jak tutaj było już wspomniane, te hipoteki były umarzane przez Skarb Państwa, a w związku z tym należy po prostu uwzględnić realia, uwzględnić uwarunkowania historyczne i zacząć wreszcie wyceniać te nieruchomości w sposób sprawiedliwy i zgodny ze stanem na moment przejęcia ich przez Skarb Państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan minister Kaleta.

Sekretarz stanu w MS Sebastian Kaleta:

Panie przewodniczący, problematyka wyceny od początku jest znana komisji i tutaj największym problemem, który pozwala na uwzględnienie kierunku, który proponuje wnioskujący tą poprawką, jest kwestia dokumentacji archiwalnej, ponieważ napotkaliśmy na wiele trudności w dokonaniu ustaleń. Kierunek ten ciągle wraca w dyskusjach i nie ukrywam, że jest mi bliski, niemniej jednak na tym etapie prac, na którym jesteśmy, jest ciężko to ustalić. Ta regulacja, która jest proponowana, może nie być wystarczająca by ten problem rozwiązać, dlatego też rozumiejąc kierunek, potrzebę i troskę wnioskodawców, rekomendujemy jednak jako członkowie Komisji, by nie przyjmować tej poprawki z uwagi na fakt, że wymaga ona jeszcze bardzo gruntownych prac. Wstrzymałoby to prace nad tym projektem, ponieważ musielibyśmy dokonać naprawdę głębokich analiz historycznych, żeby mieć pewność, że będzie możliwość wyegzekwowania przesłanek, które są wskazane na podstawie dokumentów archiwalnych, które pozwoliłyby dokonać prawidłowych ustaleń kwot, które miałyby być wyliczone na podstawie tego przepisu. Propozycja, którą przedstawia Lewica, jest propozycją, nad którą po prostu trzeba pracować dłużej, niż my będziemy nad tym projektem pracować.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez pana posła Śmiszka, proszę o naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 19 posłów: za 6, przeciw 10, wstrzymało się 3. Poprawka nie uzyskała aprobaty Komisji.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Chciałbym zgłosić tę poprawkę jako wniosek mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jasne. To była propozycja poprawki do zmiany trzeciej. Pan poseł Paweł Lisiecki, proszę.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, propozycja poprawki. Art. 3 nadać brzmienie…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale jeszcze nie jesteśmy… Aha, dobrze, czyli trzecią zmianę mamy przeprocedowaną. Przychodzimy do art. 3, proszę bardzo.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, przepraszam. „Okres, o którym mowa w art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 431), uznaje się za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nieopłacone składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za członków Komisji do spraw usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich wydanych z naruszeniem prawa za okres od dnia ich powołania do dnia 14 marca 2018 r. w części finansowanej przez płatnika składek oraz pracownika uiści urząd obsługujący Ministra Sprawiedliwości w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Wypłacone wynagrodzenia członków Komisji do spraw usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich wydanych z naruszeniem prawa za okres od dnia ich powołania do dnia 14 marca 2018 r. nie podlegają zwrotowi”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne uwag nie ma. Nie widzę też uwag z sali, wobec tego przystępujemy do głosowania poprawki.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: 12 było za, przeciw 0, wstrzymało się 4. Poprawka została przyjęta. Czyli art. 3 też mamy przeprocedowany.

Przechodzimy do art. 4. Czy do art. 4 są uwagi? Nie ma propozycji poprawek. Wobec tego art. 4 został zaakceptowany.

Przechodzimy do art. 5. Nie ma uwag do art. 5? Jest propozycja poprawki, tak? Proszę bardzo, pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Art. 5 nadać następujące brzmienie: „Ust. 1: Do spraw i postępowań wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Ust 2: Wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy postępowania sądowe o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 33 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym, wszczęte wskutek wniesienia sprzeciwu wyłącznie przez m.st. Warszawę na podstawie art. 34 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym, podlegają umorzeniu z mocy prawa z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Ust. 3: Uprawnienia, o których mowa w art. 3 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym, Komisja do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich zachowuje do czasu zakończenia postępowań wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. W konsekwencji skreślić art. 9.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

My co do zasady nie zgłaszamy uwag, podzielamy tutaj jak gdyby tę potrawkę o tyle, iż znalazł się przepis regulujący co ze sprawami i postępowaniami wszczętymi i niezakończonymi nie tylko na podstawie tych przepisów, które były w projekcie, ale również na podstawie innych przepisów, jak również samego art. 3, czyli ustawy o gospodarce nieruchomościami. Natomiast mielibyśmy może jedną drobną uwagę do ust. 3. Jeśli pan poseł wnioskodawca mógłby spojrzeć tam, gdzie jest mowa: „Komisja do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich zachowuje do czasu zakończenia postępowań wszczętych”, proponowalibyśmy dodać wyrazy: i niezakończonych. To jak gdyby jest też ujednolicenie, bo w ust. 1 i 2 mówimy o wszczętych i niezakończonych postępowaniach,

też tak zazwyczaj się po prostu w przepisach przejściowych pisze. Z tą drobną uwagą byśmy chcieli się zwrócić i jeżeli pan poseł wnioskodawca zmodyfikowałby tę poprawkę, to my nie mamy dalszych uwag. Dziękuję.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, że to jest dobry pomysł. Dodałbym tu: i niezakończonych prawomocnie. Czy myślicie państwo, że to…

Legislator Łukasz Nykiel:

Wydaje nam się, że to jest niepotrzebne i pozostalibyśmy przy tych wszczętych i niezakończonych, tu chyba nie będzie wątpliwości, że chodzi oczywiście o postępowania niezakończone prawomocnie. Dziękuję.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, niech tak będzie. Przychylamy się.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, czyli głosujemy poprawkę, z uwagą Biura Legislacyjnego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Konsekwencja skreślenia art. 9.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, dokładnie, konsekwencją jest skreślenie art. 9. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Lisieckiego, proszę o naciśnięcie przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 17 posłów: za było 12, przeciw było 0, wstrzymało się 5. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, są drobne uwagi, takie doprecyzowujące i ujednolicające w tym art. 6. Po pierwsze, propozycja wskazania, iż decyzje wydane do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym, od których został wniesiony sprzeciw wyłącznie przez m.st. Warszawa i tu proponujemy dodać wyrazy: na podstawie art. 34 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym. Tutaj kierujemy się takim ujednoliceniem, gdyż w art. 5 wnioskodawca wskazał, iż ta podstawa wniesienia sprzeciwu przez m.st. Warszawa była na podstawie art. 34 ust. 3, więc tutaj też proponowalibyśmy to doprecyzować. Dziękuję.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Przychylamy się do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli z tą propozycją art. 6 uznajemy za przeprocedowany i przechodzimy art. 7.

Czy są uwagi do art. 7? Nie ma uwag do art. 7.

Przechodzimy do art. 8. Czy do art. 8 są uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, mamy uwagi do art. 8, redakcyjne i merytoryczne. Pierwsza dotyczy wyrazu „przepisy”, bo powinniśmy mówić o: przepisie. Przepis art. 41 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Następnie należy uzupełnić nazwę komisji, ponieważ jest to przepis przejściowy, czyli po wyrazie „Komisję” dodać wyrazy: do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich. Kolejna uwaga, w ocenie Biura niejasne i w naszej ocenie zbędne jest dodawanie wyrazów „z mocą od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”, ponieważ ten przepis, tak jak pozostałe przepisy, zgodnie z art. 10 wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli będzie stosowany i nabierze mocy właśnie od tego dnia. Stąd w naszej ocenie niejasne są intencje takiego sformułowania przepisu i te wyrazy powinny być skreślone. Jeśli chodzi o uwagę zasadniczą i merytoryczną, to ten przepis ma charakter retroaktywny. To jest też uwaga

podnoszona w opinii Biura Analiz Sejmowych i może być uznany za przepis sprzeczny z konstytucją. Tu oczywiście chodzi o stosowanie tego przepisu do decyzji, które były wydane jeszcze przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Paweł Lisiecki? Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Prawa Administracyjnego w MS Karol Rzęsiewicz:

Karol Rzęsiewicz, dyrektor Departamentu Prawa Administracyjnego. Co do uwag redakcyjnych to należałoby się tutaj zgodzić z Biurem Legislacyjnym, co do wykreślenia słów „z mocą od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy", ponieważ jest to zbędny zapis.

Co do kwestii retroakcji, to tak naprawdę musimy opowiedzieć trochę o konstytucyjnej zasadzie sprawiedliwości społecznej. Celem przepisów działających retroaktywnie projektu jest dążenie do zrealizowania właśnie tak zrozumianej zasady sprawiedliwości. Jeżeli chodzi o przejęcie zarządu, który będzie następował z mocy prawa, doprowadzamy do sytuacji, w której w decyzjach wydanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, ten zarząd będzie obowiązkiem gminy lub Skarbu Państwa. Musimy podzielić sobie to na dwie sytuacje. Pierwsza jest taka, gdzie komisja już nadała w decyzji w jednym z punktów obowiązek przejęcia zarządu, więc tutaj tak naprawdę nie dodajemy ani nie usuwamy praw, ani obowiązków po żadnej ze stron. Mamy drugi przypadek, gdzie komisja nie określiła takiego obowiązku i teraz ten przypadek musimy podzielić na jeszcze kolejne przypadki, czy komisja wydała decyzję kasatoryjną, czy decyzję reformatoryjną, tak? Jeżeli wydała decyzję kasatoryjną, to tak naprawdę, kolokwialnie mówiąc, nieruchomość wraca do miasta i teraz miasto na nowo musi rozpoznać wniosek dekretowy. No tu tak naprawdę niezasadnym wydawałoby się, żeby nie było obowiązku przejęcia zarządu. Jeżeli nieruchomość należy do miasta, bo decyzja została uchylona, to wiadomo, że miasto musi zarządzać tą nieruchomością. Dlatego nie można doprowadzić do sytuacji, w której zarząd sprawowałby inny podmiot. Dlatego zarzut niezgodności z konstytucją czy wątpliwości zgodności z konstytucją tego przepisu musimy rozgraniczyć na kwestie dotyczące tego, kto jest właścicielem nieruchomości. W przypadku nierozpoznanego wniosku dekretowego właścicielem nieruchomości jest miasto. Mamy oczywiście przypadek, w którym komisja wydaje decyzję, w której stwierdza wydanie decyzji z naruszeniem prawa, a ewentualnie zachodzą nieodwracalne skutki prawne. Wiadomo wtedy, że tutaj te decyzje są wyłączone z mocy tego przepisu, ponieważ właściciel się nie zmienia. Komisja tylko stwierdza fakt wydania decyzji z naruszeniem prawa. Tak że tutaj uwagi natury konstytucyjnej są… Znów wchodzimy tak naprawdę w konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej i ważenia. Dyskusja była na ten temat już szeroka, ja tylko chciałem powiedzieć to, co już powiedziałem na temat podziału tych decyzji i skutków. Przepis ten nie dodaje ani nie nakłada na nikogo uprawnień i obowiązków.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli z tymi uwagami legislacyjnym Biura uznajemy art. 8 za przeprocedowany.

Jest art. 10 i zdaje się, że jest do niego poprawka, tak? Proszę bardzo, pan poseł Paweł Lisiecki.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, jest poprawka. Art. 10 nadać brzmienie: Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 8, który wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, my mieliśmy przygotowaną uwagę Biura Legislacyjnego dotyczącą rozważenia wydłużenia okresu vacatio legis. Natomiast przyjmujemy tę poprawkę jako dobry prognostyk, że rzeczywiście jeden z tych przepisów wejdzie w życie później. Posłowie wnioskodawcy w uzasadnieniu stwierdzili, iż w ich ocenie, mając na uwa-

dze zakres nakładanych obowiązków oraz potrzebę przygotowania organów, istnieje potrzeba zmiany pierwotnie zaproponowanego okresu vacatio legis. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że nie tylko art. 8 jest skierowany do organów, bo również inne przepisy. Może na dalszym etapie ewentualnie można byłoby rozważyć w ogóle wydłużenie tego okresu vacatio legis co do zasady z 14 do 30 dni. Jako przykład można wskazać chociażby art. 2, czyli ustawę o gospodarce nieruchomościami, gdzie art. 214a jest skierowany do organu. Natomiast jest też pytanie, czy nie ma potrzeby wydłużenia okresu vacatio legis w ogóle na wszystkie przepisy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania poprawki.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez pana posła Lisieckiego, proszę o naciśnięcie przycisku? Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 17 posłów: 14 było za, przeciw było 0, wstrzymało się 3. Poprawka uzyskała aprobatę Komisji.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy, proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: 15 było za, 1 przeciw, 0 się wstrzymało. Zatem przyjęliśmy projekt ustawy.

Pozostaje wyznaczenie posła sprawozdawcy. Jeżeli Komisja się zgodzi, to przewodniczący przedłoży sprawozdanie. Jest zgoda. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim państwu za udział w posiedzeniu, za głosy w dyskusji i za taką konstruktywną pracę nad projektem. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.